Годъ VI. 4 августа 1929 года. № 31.



# ВОСКРЕСНОЕ ЧТЕНІЕ

ЕЖЕНЕДѢЛЬНЫЙ ЦЕРКОВНО-НАРОДНЫЙ ИЛЛЮСТРИРОВАННЫЙ ЖУРНАЛЪ

Адресъ Редакціи: Warszawa (4), Zygmuntowska 13. „Woskresnoje Cztienje".

**ПОДПИСНАЯ ЦѢНА:** на годъ съ доставкой и пересылкой 24 злотыхъ, на полгода 13 злотыхъ, на 3 мѣсяца 7 злотыхъ, на 1 мѣсяцъ 2 зл. 50 гр.; отдѣльный номеръ 75 грошей. **Заграницу:** на годъ 3 доллара, на полгода 1 долл. 75 центовъ, на 3 мѣсяца 1 долларъ, на 1 мѣсяцъ 50 центовъ; отдѣльный номеръ 20 центовъ.

**ЦѢНА ЗА ОБЪЯВЛЕНІЯ:** страница—100 зл., 1/2 стр. 55 зл., 1/4 стр.-30 зл., 1/8 стр.-20 зл., 1/16 стр.-15 зл. Многократныя объявленія помѣщаются со скидкой по соглашенію съ Редакціей. РУКОПИСИ безъ обозначенія гонорара считаются безплатными. Непринятыя рукописи возвращаются по желанію авторовъ за ихъ счетъ.

## СОДЕРЖАНІЕ.



**При семъ номерѣ разсылается восьмое безплатное приложеніе: „Акаѳистъ Успенію Пресвятыя Богородицы".**

## ROZPORZĄDZENIE

### Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 15 marca 1929 r.

**w sprawie kwalifikacji zawodowych do nauczania religji prawosławnej w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich państwowych i prywatnych.**

Na zasadzie art. 2 ustawy z dnia 26 września 1922 r., dotyczącej kwalifikacyj zawodowych do nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich państwowych i prywatnych, której tekst jednolity ogłoszony został w załączniku do rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 15 września 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 92, poz. 864) zarządzam, co następuje:

§ 1. Kwalifikację zawodową do nauczania religji prawosławnej w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich państwowych i prywatnych stanowi stopień magistra teologji prawosławnej Uniwersytetu w Warszawie.

Osoby, które ukończyły wydział teologji prawosławnej jednego z uniwersytetów zagranicznych, celem otrzymania kwalifikacyj zawodowych, o których wyżej mowa, po uzyskaniu w uniwersytecie państwowym w Polsce nostryfikacji swoich dyplomów, muszą ponadto wykazać dostateczną znajo-

mość języka polskiego przez zdanie osobnego egzaminu.

Dopóki niema dostatecznej liczby kandydatów tak wykwalifikowanych, można uzyskać określone wyżej kwalifikacje zawodowe przez złożenie egzaminu „specjalnego" z religji prawosławnej, ustanowionego przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Program i regulamin tego egzaminu unormuje osobne zarządzenie.

§ 2. Za posiadające kwalifikację zawodową do nauczania religji prawosławnej w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskish uznaje sie również osoby, które przed końcem grudnia 1924 r. odbyły co najmniej 2-letnią praktykę katechetyczną w Polsce, uznaną przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, w porozumieniu z właściwą władzą duchowną, za zadowalającą i bądź

a) ukończyły przed dniem 1 października 1917 r. jedną z czterech akademj duchownych: w Petersburgu, Moskwie, Kazaniu i Kijowie ze stopniem doktora, magistra, kandydata lud rzeczywistego studenta, bądź

b) ukończyły przed dniem 1 października 1917 r. z dyplomem pierwszej kategorji seminarjum duchowne prawosławne, oraz ukończyły z dyplomem jeden z wydziałów uniwersytetu, przytem, o ile chodzi o uniwersytety rosyjskie — przed dniem 1 października 1917 r., bądź

c) ukończyły przed dniem 12 stycznia 1925 r. z przepisanemi egzaminami wydział teologji prawosławnej jednego z uniwersytetów w Grecji, Bułgarji, Jugosławji i Czechosłowacji, przytem ten ostatni uniwersytet tylko po złożeniu egzaminu dodatkowego przy studjum teologji prawosławnej Uniwersytetu Warszawskiego; bądź

d) ukończyły przed dniem 1 października 1917 r. z dyplomen pełny kurs uniwersytetu lub innego wyższego zakładu naukowego w b. cesarstwie rosyjskiem, jeśli właściwy konsystorz lub kolegjum, wyznaczone w tym celu przez władzę duchowną, stwierdzi ich dostateczne wiadomości w zakresie nauk religijno-kościelnych.

Przez uniwersytety, względnie wyższe zakłady naukowe, rozumie się szkoły, wymienione w rorporządzeniu Rady Ministrów z dnia 27 lutego 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 183).

§ 3. Za posiadających kwalifikacje zawodowe do nauczania religji prawosławnej w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego może uznać:

1. nauczycieli religji prawosławnej, którzy przed upływem r. 1923: ukończyli 30 lat życia, odbyli 5-letnią praktykę katechetyczną, z czego co najmniej 2 lata w szkołach średnich ogólnokształcących lub seminarjach nauczycielskich, uznaną przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, w porozumieniu z właściwą władzą duchowną za zadowalającą i bądź

a) przed dniem 1 października 1917 r. ukończyli przynajmniej 6 semestrów w akademjach duchownych prawosławnych w Petersburgu, Moskwie, Kazaniu i Kijowie, o ile studja wyższe będą dostatecznie udowodnione świadectwami prac seminaryjnych, egzaminów półrocznych i t. p., bądź

b) przed dniem 1 października 1917 r. ukończyli ze stopniem studenta pełny kurs seminarjum duchownego w granicach byłego cesarstwa rosyjskiego lub przed wejściem w życie niniejszego rozporządzenia — na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej.

2. nauczycieli religji prawosławnej, którzy, choć nie mogą wykazać się studjami wyższemi, wskazanemi w punkcie a), czynią jednak zadość wymienionym w p. 1 (ustęp pierwszy) innym warunkom, jeśli Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z właściwą władzą duchowną, uzna ich pracę naukową lub pedagogiczną za wybitną;

3. nauczycieli religji prawosławnej, którzy przed 1 stycznia 1923 r. ukończyli przynajmniej 40 lat życia oraz przed tymże terminem 12 lat praktyki katechetycznej, z czego co najmniej 5 lat w szkołach średnich ogólnokształcących lub seminarjach nauczycielskich, jeśli Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, w porozumieniu z właściwą władzą duchowną, uzna pracę tę za zadawalającą.

§ 4. Osobom, które uzyskały kwalifikacje zawodowe na podstawie §§ 2 lub 3, wyda dyplomy na nauczycieli religji prawosławnej szkół średnich ogólnokształcących i seminarjów nauczycielskich Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, który władny jest uzależnić wydanie dyplomu od stwierdzenia należytego władania w słowie i piśmie językiem polskim w wypadkach, gdy ubiegający się o dyplom nie ukończył polskiej szkoły średniej ogólnokształcącej lub polskiego seminarjum nauczycielskiego, lub polskiej szkoły wyższej.

Osoby te winny wnieść, w ciągu 6 miesięcy od wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, udokumentowane podania drogą służbową do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

§ 5. Osoby, które w sposób określony w § 1 (ustęp trzeci) niniejszego rozporządzenia uzyskają kwalifikacje zawodowe do nauczania religji prawosławnej w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich, otrzymają dyplomy od właściwej komisji egzaminacyjnej.

§ 6. Osoby, które przystąpiły do nauczania religji prawosławnej przed wejściem w życie niniejszego rozporządzenia, mają do dnia 1 lipca 1931 r. prawo nauczania religji prawosławnej, z powyższym zaś terminem prawo to tracą, o ile nie nabędą kwalifikacyj, określonych w powyższych paragrafach.

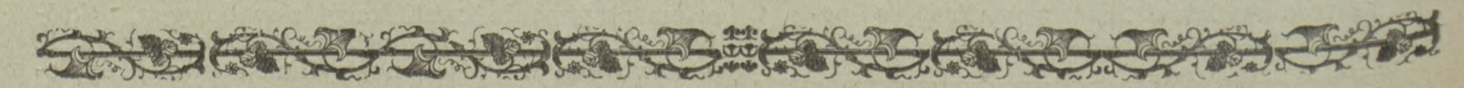
§ 7. Osoby, wstępujące do szkolnictwa po dniu wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, a nie posiadające przepisanych kwalifikacyj, Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego może dopuścić do nauczania, jednak na okres nie dłuższy niż czteroletni.

§ 8. Wszystkie osoby, niezależnie od uzyskanych kwalifikacyj zawodowych do nauczania religji prawosławnej, muszą posiadać kanoniczne zezwolenie od właściwej władzy duchownej do udzielania nauki religji prawosławnej w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich.

§ 9. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem pierwszym następnego miesiąca po jego ogłoszeniu.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:
(—) K. Świtalski.

(Dz. U. R. P. z dnia 21 czerwca 1929 r. Nr. 43, poz. 355).



ВОСКРЕСНОЕ ЧТЕНІЕ

Годъ VI-й. 4 августа 1929 года. № 31.

# Правильный діагнозъ.

(Недѣля 6-я по Пятидесятницѣ).

„Вотъ принесли къ Нему разслабленнаго, положеннаго на постели. И, видя Іисусъ вѣру ихъ, сказалъ разслабленному: „дерзай, чадо, прощаются тебѣ грѣхи твои“ (Мѳ. 9 гл. ст. 2).

Врачъ искусный безошибочно опредѣляетъ родъ болѣзни. Но если докторъ затрудняется иной разъ ставить діагнозъ, то пользуется во многихъ случаяхъ услугами Рентгена. О, эти дивные лучи, которые способны проникать весь организмъ больной и на свѣточувствительной пластинкѣ негатива зарисовать дефектъ, укрытый въ тѣлѣ! Какъ облегчили вы исканія науки-медицины! По-истинѣ, открывшій васъ ученый далъ человѣчеству неоцѣнимую услугу, и часто въ очень трудныхъ случаяхъ болѣзней при помощи лучей расшифровать возможно тѣ загадки, которыя до этого были почти неразрѣшимы.

Такъ современный врачъ, во всеоружіи открытій и пособій нынѣшняго вѣка, можетъ съ гордостью сказать: „Теперь почти что нѣтъ совсѣмъ болѣзней, неизвѣстныхъ человѣку“.

Но вотъ, однако, въ чемъ вопросъ: вѣдь ставить діагнозъ — это одно, а отыскать причину найденной болѣзни — это совсѣмъ нѣчто иное...

И если доктору удалось взглянуть мудрымъ своимъ окомъ еще глубже, чѣмъ глазомъ рентгеновской машины, и если врачъ сумѣлъ опредѣлить, въ чемъ корень и причины злострададаній пацiента, тогда онъ пробуетъ прописывать лѣкарства, удаливши предварительно тѣ обстоятельства, которыя возбудили болѣзнь.

Таковъ обычный методъ у врача земного.

И Чудотворецъ-Врачъ — Христосъ, не только видѣвшій насквозь больное тѣло человѣка, но окомъ Божескимъ Своимъ глядѣвшій прямо въ страждущую душу, Онъ, могшій безъ лекарства— словомъ однимъ Своимъ прекратить болѣзнь,— однако весьма часто исцѣлялъ не сразу: Онъ прежде удалялъ причину и только ужъ потомъ уничтожалъ и дѣйствіе ея.

Вотъ—случай въ Назаретѣ, когда былъ къ Господу принесенъ на постели недвижимый паралитикъ (См. Мѳ. гл. 9, ст. 2—8).

Проникновеннымъ окомъ видѣлъ Іисусъ Христосъ, что вся причина тягостныхъ страданій этого больного—его грѣхъ... Тогда Господь не сразу исцѣляетъ (хоть вѣру пылкую у страждущаго и у тѣхъ, принесшихъ, ясно видитъ). Спаситель какъ бы шествуетъ тропой изслѣдованій доктора земного: поставивъ діагнозъ, — нашелъ причину. И вотъ, чтобъ люди всѣ понять Его смогли, — открыто-громко говоритъ: „Прощаются тебѣ грѣси“, — „причина твоего паралича извѣстна — то грѣхи твои, и Я причину эту словомъ Своимъ развязалъ?!..“

Не многіе понять смогли простую логику дѣянія Господня! Особенно велеученые раввины-іудеи—тѣ оказались до безумія тупыми и упрямо-черствыми, такъ что въ сердцахъ своихъ помыслили противъ Христа худое: „Онъ—богохульникъ! Кто можетъ отпускать вины? — Только лишь Богъ!“

О, вы, одебелѣвшіе очами, сердцемъ и ушами! Вы можете понять лишь то, что осязательно понять дается вамъ! А видѣть, какъ грѣхи съ души больной сползаютъ, увидѣть, какъ хитонъ душевный грязный, смрадный и дегтемъ выпачканный вновь изъ рубища становится чудесно обновленною одеждой свѣтлою души, — для вашихъ грубыхъ бѣльмъ—увидѣть это не дано!

Вотъ потому-то вы и ропщете на Бога, потому-то богохульствуете вы, что слишкомъ, слишкомъ вы — земные!

А если-бы хотя немножко вы смогли помудрствовать о небѣ, то увидѣли бы тогда, что для вступленія туда мѣшаютъ адовы причины. Но знайте, Богъ есть побѣдитель зла, грѣха и ада! И чтобы вы смогли это понять и въ этомъ убѣдиться вещью, вашему уму понятной,—глаголалъ къ паралитику: „востань, возьми твою постелю, и иди домой!“

И всталъ тогда больной—прощенный, обновленный, вѣрою наполненный живой и благодарной къ Богу...

И славили народы Іегову... А фарисеи — тѣ отъ злобы-зависти зубами скрежетали... Они упорные больны были грѣхомъ, болѣзнь ихъ была неисцѣльной, однако же діагнозъ ихъ болѣзни— правильный поставленъ.

А. САВОСТЬЯНОВЪ.

# Преображеніе Господне.

Праздникъ, установленный Святою Церковью въ память Преображенія Господня, является однимъ изъ великихъ праздниковъ, такъ какъ въ этомъ фактѣ мы видимъ Божественное прославленіе Христа во время Его земного существованія, въ человѣческихъ условіяхъ жизни, въ нашей тѣлесной оболочкѣ. Вообще слѣдуетъ отмѣтить, что Іисусъ Христосъ, несмотря на Свои поразительныя и многочисленныя чудеса, какъ человѣкъ, всегда отличался удивительнымъ смиреніемъ и необыкновенной кротостью. Онъ рѣдко показывалъ Свою небесную славу, Свое Божественное происхожденіе. Для всѣхъ современниковъ Христосъ былъ скромнымъ сыномъ плотника Іосифа, проживавшимъ въ Назаретѣ, откуда, по распространенному мнѣнію Іудеевъ, едва ли могло быть что нибудь доброе (Іоанна I, 46).

И вотъ, при такихъ обстоятельствахъ Іисусъ Христосъ не пользуется возможностью показать міру открыто, всенародно Свою Божественность, Свою неземную славу. Наоборотъ, когда у Него требуютъ знаменія, Онъ строго говоритъ, что сему лукавому роду не будетъ дано никакого знаменія, кромѣ знаменія Іоны пророка, „ибо, какъ Іона былъ во чревѣ кита три дня и три ночи, такъ Сынъ Человѣческій будетъ въ сердцѣ земли три дня и три ночи“ (Мѳ. XII, 39, 40).

Поэтому для насъ особенно дороги случаи прославленія Господа еще при жизни, намъ дорого озареніе Божественной славой Его Человѣческаго существа. Такихъ случаевъ было только три. При крещеніи Христа Іоанномъ Предтечей Духъ Божій въ видѣ голубя сошелъ на Него съ неба, и былъ слышенъ голосъ Бога Отца: „Сей есть Сынъ Мой возлюбленный, въ Которомъ Мое благоволеніе“. Но это было открыто одному только Іоанну Крестителю.

Свидѣтелями славнаго и дивнаго преображенія Іисуса Христа были только три апостола: Петръ, Іаковъ и Іоаннъ. Они удостоились на горѣ Ѳаворской созерцать неземную славу Своего Божественнаго Учителя и слышали голосъ Бога Отца: „Сей есть Сынъ Мой возлюбленный, въ Которомъ Мое благоволеніе; Его слушайте!“ Но Спаситель запретилъ Своимъ ученикамъ разсказывать объ этомъ до Своего славнаго воскресенія изъ мертвыхъ.

Третій случай прославленія Христа, правда, произошелъ всенародно, но онъ не имѣлъ такой яркости и такого величія, какъ два первые. Это было въ Іерусалимѣ, въ день торжественнаго входа Господняго, когда пришедшіе на праздникъ эллины пожелали видѣть Іисуса. Предвидя близость неминуемой Чаши Своей и неизбѣжныхъ страданій, Душа Его возмутилась, и Онъ воскликнулъ: „Отче, прославь имя Твое“! „Тогда пришелъ съ неба гласъ: прославилъ и паки прославлю!“ (Іоан. XII, 28).

Вотъ эти такіе немногочисленные случаи Божественнаго прославленія земной, человѣческой природы Христа съ особенной силой подчеркиваютъ, главнымъ же образомъ преображеніе на горѣ Ѳаворѣ, что Христосъ пришелъ на землю, какъ это выясняетъ въ своемъ знаменитомъ поученіи Іоаннъ Кронштадтскій, со дня рожденія котораго въ нынѣшнемъ году исполняется столѣтній юбилей, для того, чтобы „преобразить нашу падшую, поврежденную, растлѣнную человѣческую природу, просвѣтить, укрѣпить, обезсмертить и обоготворить ее“.

Видя такую славу Христа, озарявшую Его человѣческую сущность, мы смѣлѣе и радостнѣе поднимаемъ изъ низинъ нашего земного, грѣховнаго паденія свои понуренныя головы, съ надеждою смотримъ на небеса, гдѣ во славѣ неизреченной сидитъ одесную Отца нашъ возлюбленный Учитель, восшедшій туда съ просвѣтленнымъ человѣческимъ тѣломъ Своимъ.

Послѣ этого и наша немощная, грѣховная человѣческая природа, дѣйствительно, становится освященною той божественною благодатью, которая истекаетъ на насъ отъ Сына Божія; она обоготворяется ею, перестаетъ быть презрѣнною, освобождается отъ тяготѣвшаго проклятія. Преображенный Господь показалъ намъ ту великую славу, которой можетъ достигнуть человѣкъ, еще находясь въ своей тѣлесной оболочкѣ, еще во время своего земного существованія. По мнѣнію Іоанна Кронштадтскаго, Своимъ Преображеніемъ Спаситель „показалъ на Себѣ Самомъ, что исполненіе людьми воли Божіей, правды Божіей, ихъ подвиги и страданія въ этомъ мірѣ ради Бога доставятъ имъ безсмертную славу въ будущемъ вѣкѣ“, и поэтому имъ слѣдуетъ безбоязненно относиться ко всѣмъ житейскимъ невзгодамъ, испытаніямъ, не надо бояться въ этой жизни страдать и умирать за Господа, за имя Его препрославленное.

Вотъ какое громадное значеніе имѣетъ для насъ Преображеніе Господне!

Если теперь, черезъ такой громадный промежутокъ времени, около 2000 лѣтъ, мы чувствуемъ на себѣ чудесную силу, Божественную благодать, доходящую до насъ отъ преобразившагося Господа, то, вполнѣ понятно, во сколько же разъ больше и сильнѣе восприняли все это очевидцы дивнаго явленія — преображенія человѣческой природы своего Божественнаго Учителя, Его счастливые апостолы!

Намъ живо передается эта безпредѣльная ихъ радость отъ лицезрѣнія славы Божіей въ томъ восторженномъ восклицаніи души: „Господи, хорошо намъ здѣсь; сдѣлаемъ три палатки: одну Тебѣ, одну Моисею и одну Иліи!“ Восторгъ наполнялъ души апостоловъ, имъ больше ничего не оставалось желать, высшей радости, высшего блаженства они никогда еще не испытывали, да и не знали, что могутъ испытать его на землѣ.

Поистинѣ, они счастливѣйшіе изъ смертныхъ, что сподобились лицезрѣть своего любимѣйшаго Учителя и Господа въ такомъ необыкновенномъ, преображенномъ славномъ видѣ. Они тотда же поняли, что въ этомъ лицезрѣніи заключается исполненіе и удовлетвореніе всякихъ желаній.

Но мы, грѣшные люди, не думаемъ объ этомъ, наши мірскія нужды и заботы отвлекаютъ насъ отъ божественнаго, небеснаго. По выраженію поэта Гумилева:

„Люди заняты не нужнымъ,
Люди заняты земнымъ“.

Въ этомъ все наше горе, вся наша бѣда! Какой контрастъ составляетъ это наше настроеніе, ѣдко подмѣченное поэтомъ, съ тѣмъ возвышеннымъ настроеніемъ, охватившимъ апостоловъ при лицезрѣніи славы Господней, озарившей Спасителя міра.

Мы испытываемъ безпокойную ненасытность,

вѣчную непрекращающуюся жажду, неудовлетворенность нашихъ земныхъ желаній и надеждъ, постоянно обманывающихъ насъ. Намъ всегда чего то не хватаетъ, все чего то недостаетъ. Мы гонимся въ современной земной жизни за призрачнымъ счастьемъ, за ненадежной радостью.

Да нужно ли намъ все это? Такъ ли надо поступать? Вотъ надъ чѣмъ слѣдуетъ призадуматься! Особенно въ день Преображенія Господня намъ надо сосредоточить все наше вниманіе на тлѣнности земного нашего существованія, безцѣльности нашихъ мірскихъ желаній и надеждъ.

По словамъ Іоанна Кронштадтскаго, „въ нынѣшнее время люди особенно обезобразились, исказились, развратились. Для всѣхъ необходимо преображеніе, или преобразованіе, перемѣна жизни внутренняя, глубокая, коренная, не поверхностная, не лицемѣрная“.

Вотъ слова великаго проповѣдника, сказанныя 25 лѣтъ тому назадъ, но какъ они приложимы въ наше время! За эти годы человѣчество еще болѣе глубоко пало, еще сильнѣе развратилось, чего, конечно, никто не станетъ отрицать. А слѣдовательно еще никогда люди такъ не нуждались въ преображеніи, какъ теперь, какъ въ наши дни. Что же мѣшаетъ этому? Что задерживаетъ насъ?

Неужели же, дѣйствительно, теперь христіанамъ кажется трудною и совершенно невыполнимою заповѣдь Господа о самоотверженіи? Неужели такъ трудно отвергнуться ветхаго человѣка, истлѣвающаго въ обольстительныхъ похотяхъ (Ефес. IV, 22)? Неужели же нельзя искренно, сердечно, съ полной готовностью обернуть свой взоръ къ преображенному Спасителю и вмѣстѣ съ апостоломъ воскликнуть: „Госди, хорошо намъ здѣсь!“ Хорошо намъ въ этомъ горнемъ воздухѣ, на горѣ Ѳаворской, въ этихъ храмахъ Божіихъ, возносящихъ насъ своимъ богослуженіемъ отъ земного, тлѣннаго къ небесному и вѣчному!

Надо только довѣрчиво раскрыть свою душу навстрѣчу Божественнымъ лучамъ преображеннаго Іисуса Христа, чтобы почувствовать изливающуюся благодать Божію. Надо открыть двери своего сердца, чтобы въ него влилась любовь Христова.

Тогда и мы преобразимся, тогда и мы испытаемъ сладость молитвы, тогда отвергнемся нашихъ грѣховныхъ похотей и соблазновъ и вернемся на тѣсный и прискорбный путь, ведущій въ жизнь вѣчную, къ созерцанію неизреченной славы Господней.

Іоаннъ Кронштадтскій такъ и говоритъ: „Не будемъ же чуждаться тѣснаго пути, если желаемъ быть истинными христіанами и преобразиться по образу Христа“.

Почувствуемъ же въ скорбяхъ и печаляхъ теперешней тяжелой жизни, что все же хорошо жить на свѣтѣ, когда есть у насъ Божественное утѣшеніе, оставленное намъ въ ученіи евангельскомъ и въ обѣтованіи Спасителя вѣчно пребывать съ нами до скончанія вѣка. Будемъ счастливы этой неземной радостью! Будемъ веселиться, чувствуя присутствіе Господа! Не смущаясь испытаніями нашихъ дней, радостно возопіимъ: „Да возсіяетъ и намъ грѣшнымъ свѣтъ Твой присносущный.“

А. САВОСТЬЯНОВЪ.

# Преображеніе Господне.

Когда пришли они къ Ѳавору
Подъ разговоры живыхъ словъ,
Господь возвелъ съ Собой на гору
Троихъ Своихъ учениковъ:

Петра, Іакова и Іоанна,
Другихъ оставивъ подъ горой.
Душой Онъ къ Богу невозбранно
Вознесся съ пламенной мольбой.

И вотъ. когда Онъ такъ молился,
Главу Свою къ землѣ склонялъ,
Вдругъ Онъ внезапно измѣнился,
И ликъ, какъ солнце, просіялъ.

Одежды сразу побѣлѣли,
Сверкая точно снѣгъ въ горахъ.
Огнемъ привѣтливо горѣли,
Какъ въ лучезарныхъ небесахъ,

И яркимъ свѣтомъ озарились
Предметы всѣ горы святой.
Тогда съ небесъ къ Нему спустились
Самъ Моисей со Иліей.

И съ Нимъ вели они бесѣду
О крестныхъ мукахъ и страданьи,
Надъ смертью славили побѣду
Въ своемъ великомъ ликованьи.

— Какъ хорошо здѣсь! Иль построить
Намъ три палатки поскорѣй?
Чтобъ тутъ себя въ нихъ успокоить
И Ты, Илья и Моисей

Могли бъ отъ жизненныхъ волненій
И жить въ тиши горы святой,
Избѣгнувъ страшныхъ тѣхъ мученій
За нашъ презрѣнный родъ людской.

Такъ Петръ сказалъ, не сознавая,
Что говоритъ онъ въ этотъ мигъ.
Но тутъ, клубяся и сверкая,
Летѣло облако на нихъ.

И голосъ Божій вдругъ раздался
Хвалой въ честь Сына Своего,
И сводъ небесный колебался
Отъ звука дивнаго того.

И въ трепетѣ на землю пали
Ученики Его во прахъ
И неподвижные лежали,
И души ихъ наполнилъ страхъ.

Но тутъ коснулся ихъ Учитель,
Смиренный, кроткій, какъ всегда,
Ихъ Богъ, ихъ Царь, Успокоитель,
И страхъ исчезъ въ нихъ безъ слѣда.

Преобрази и насъ Ты, Боже,
Молитвѣ пламенной внемли!
Да будетъ рай Твой намъ дороже
Всѣхъ скучныхъ прихотей земли!

И пусть съ Ѳавора лучъ небесный
Намъ озаритъ юдоль земную
И, освѣтивши путь нашъ тѣсный,
Откроетъ двери въ жизнь иную,

Чтобъ мы теперь ужъ постигали
Всю тщетность нашихъ всѣхъ желаній
И чтобы больше не страдали
Въ годину тяжкихъ испытаній.

С. К.

# Ко дню чудеснаго избавленія Почаевской Лавры отъ турокъ и татаръ въ 1675 г.

(23 Іюля ст. ст. — 5 августа нов. ст.).

Названіе села Почаева, отъ котораго гора Почаевская получила свое наименованіе, должно само по себѣ заинтересовать возможностью звукового сопоставленія съ былинной Пучай—рѣкой, которую въ свою очередь сопоставляютъ съ рѣкой Почайной, извѣстной по древней кіевской лѣтописи. Если разобраться въ названіяхъ украинскихъ мѣстностей, то не нашлось ли бы родныхъ братьевъ или сестеръ этому Почаеву? Но знаменитъ Почаевъ своей Лаврой. Давнымъ давно на Почаевской горѣ спасались иноки въ пещерѣ. Они около 1340 г. получили Божественное благословеніе. Одинъ изъ нихъ на верху горы увидѣлъ въ столпѣ огненномъ Богоматерь и сказалъ другому. А тутъ и пастухъ Іоаннъ босой съ пастушонками тоже увидѣлъ столпъ огненный и Богоматерь въ немъ. Такъ они сподобились этого явленія, а послѣ на камнѣ нашли отпечатокъ стопы Богоматери.

Въ 1559 г. по пути въ Москву изъ Константинополя проѣзжалъ по Волыни Митрополитъ Неофитъ. Остановившись у помѣщицы Анны Гойской изъ рода Козенскихъ, онъ въ знакъ признательности оставилъ ей икону Богоматери. Вскорѣ отъ иконы сталъ по временамъ источаться свѣтъ, а Богоматерь Сама явилась во снѣ Гойской. Кромѣ того, стали отъ иконы исходить чудеса. И братъ Гойской, Филиппъ—слѣпецъ прозрѣлъ по молитвѣ предъ иконой Богоматери. Тогда Гойская отдала икону на вѣчное храненіе пещернымъ инокамъ Почаевской горы, одарила будущій монастырь лѣсами и угодьями, воздвигла храмъ въ честь Успенія Богоматери и не оставляла иноковъ, притекавшихъ къ горѣ, Своимъ попеченіемъ. Когда число иноковъ возросло, въ 1607 г. постигло Волынь страшное бѣдствіе: татары, въ то время нерѣдкіе гости на Украинѣ и въ Польшѣ, напали на Волынь, жгли дома и уводили въ плѣнъ жителей. Подступали они къ Почаеву, но почему-то не разграбили его—бѣденъ былъ, какъ видно, монастырь. Какой-то инокъ, не зная о наѣздѣ татаръ, вышелъ изъ монастыря и, спускаясь съ горы, наткнулся на татаръ. Одинъ изъ нихъ, видя его дряхлымъ, отсѣкъ ему голову. Инокъ взялъ голову въ руки, отнесъ ее предъ икону Богоматери и тамъ отдалъ Богу свою душу.

Вскорѣ обитель досталась Каштеляну Бѣльскому Андрею Форелею, который повелѣлъ разграбить обитель и доставить ему въ усадьбу икону, однако злой духъ такъ сталъ мучить Каштеляна, что онъ отдалъ икону назадъ. Послѣ возвращенія иконы чудеса постоянно умножались. Исцѣленія и чудотворенія привлекали огромное множество народу; такъ обитель славилась на всѣ прилегающія къ ней мѣсности.

Въ 1674 г. татары взяли въ плѣнъ одного инока. Передъ празднованіемъ иконы 8 сентября онъ сѣтовалъ на то, что не сможетъ быть во храмѣ и молиться предъ иконой. И, по жаркой молитвѣ его, чрезъ мгновеніе случилось чудо: онъ увидѣлъ себя передъ вратами родного монастыря.

Когда же въ 1675 г. турки вмѣстѣ съ татарами осадили обитель, ей пришлось плохо. Въ тѣ времена такіе наѣзды были обычны. Степь широка была и безлюдна, съ юга вѣроятно волны татаръ опустошали богатыя мѣста, предавая огню и мечу все по дорогѣ. Неудивительно поэтому, что и къ монастырю подступили татары; случилось это 20 Іюля. Первый приступъ былъ отбитъ, хотя сильно пострадали ворота. Игуменъ Іосифъ, видя, что спасенія нѣтъ и ждать ниоткуда нельзя, что монастырь почти весь деревянный и ему грозитъ неминуемая гибель, всю ночь съ монахами и мірянами промолился предъ иконой и, по восходѣ солнца, запѣлъ извѣстный всѣмъ кондакъ: „Взбранной воеводѣ побѣдительная"..., который нѣкогда пѣли осажденные скиѳами и персами цареградцы вмѣстѣ со своимъ Патріархомъ. И вотъ, Пресвятая Богоматерь со множествомъ ангеловъ въ свѣтлыхъ воинскихъ одеждахъ, и съ обнаженными мечами въ рукахъ, сопровождаемая покровителемъ обители преподобнымъ Іовомъ, явилась надъ церковью Успенія, простирая, какъ покровъ Свой, надъ обителью омофоръ. Сперва турки съ татарами сочли, что имъ теперь-то ужъ непремѣнно взять обитель надо и пустились ее штурмовать. Но затѣмъ напалъ на нихъ столь великій страхъ, что о причинѣ явленія они стали разспрашивать бывшихъ въ плѣну христіанъ. Тѣ отвѣчали, какъ умѣли, но турки не довольствовались разъясненіями и повели штурмъ на обитель. Что же случилось? Стрѣлы ихъ стали возвращаться противъ нихъ же самихъ, страхъ и смятеніе еще болѣе возрастали. И, наконецъ, все войско, бросивъ на произволъ судьбы оружіе и обозы, панически бѣжало въ превеликомъ страхѣ и ужасѣ предъ нездѣшнею силой, выступившей на защиту обители и ея святыни.

Иноки и міряне сдѣлали тогда вылазку и многихъ турокъ побили, иныхъ взяли въ плѣнъ, захватили богатую добычу.

Долго памятовали турки это пораженіе. Замѣчательно, что черезъ 48 лѣтъ, въ 1722 году, іеромонахъ Почаевской Лавры Гавріилъ отправился по обѣту на Аѳонъ, но, услышавъ о разбояхъ на морѣ, вернулся въ Константинополь и тамъ встрѣтился съ однимъ старымъ туркомъ. Узнавъ, откуда іеромонахъ происходитъ, турокъ отнесся къ нему съ величайшимъ почтеніемъ, подробно разспросилъ о монастырѣ, о дѣлахъ и, наконецъ, съ большимъ страхомъ и благоговѣніемъ сталъ говорить „о Ней" (т. е. о Богоматери), добавивъ: „жива и вѣчно будетъ жить".

Икона Богоматери Почаевская вмѣстѣ съ мощами преподобнаго Іова, почивающими въ пещерной церкви, является самой большой святыней для восточно-славянскаго народа; въ частности Бѣлоруссія и Украина почитаютъ Почаевскую Лавру особенно. Замѣчательное мѣстоположеніе Лавры, отлично отстроенныя зданія и красивыя окрестности привлекаютъ множество паломниковъ, которые въ тишинѣ и спокойствіи находятъ и душевное успокоеніе себѣ, утѣшеніе и ободреніе въ молитвахъ.



СВЯЩ. Н. ЕЗЕРСКІЙ.

## Какая нужна проповѣдь?

Есть ошибочное мнѣніе, что для пастырской проповѣди нужно краснорѣчіе, а такъ какъ не всѣ пастыри обладаютъ имъ, то большинство или читаютъ свое слово по книжкамъ и листкамъ или вовсе воздерживаются отъ него: вѣдь книжку или листокъ прихожане прочесть и сами сумѣютъ. А впечатлѣніе получается совсѣмъ не то.

Начать съ того, что въ живомъ воздѣйствіи на человѣка краснорѣчіе вовсе не имѣетъ первостепеннаго значенія: даже въ политическихъ собраніяхъ или на судѣ адвокаты — записные краснобаи — достигаютъ успѣха не столько красивыми словами, сколько удачнымъ подборомъ фактовъ, положеній, а главное умѣньемъ понять своего слушателя, примѣниться къ нему, войти въ его душу. Кольми паче это справедливо для пастыря. Конечно, первое условіе для него — искренность и прочность убѣжденія, вѣра, которая всегда заражаетъ слушателя, доходитъ до сердца.

Помимо этого есть второе важное условіе — проповѣдь должна быть близка къ жизни, отвѣчать на ея запросы. Не въ томъ дѣло, чтобы разсуждать вообще о несовершенствѣ нашей жизни, нѣтъ, надо прямо подходить къ окружающей жизни, разбирать съ точки зрѣнія Христова ученія тѣ вопросы, какіе рождаются въ ней, отзываться на всѣ горести, болѣзни, сомнѣнія и недоразумѣнія паствы Вотъ потому-то и недостаточно читать проповѣди по книжкѣ; въ книгѣ поневолѣ авторъ ограничивается общими фразами, и многіе отбрасываютъ ее: мы давно знаемъ все это! Евангеліе, конечно, всякій читалъ, а многіе ли умѣютъ и хотятъ примѣнить его начала къ своей собственной жизни? Въ томъ-то и задача пастыря — напоминать о нихъ и освѣтить текущіе злободневные вопросы свѣтомъ евангельскаго ученія. Надо подмѣтить въ жизни то, что волнуетъ прихожанъ, въ чемъ они соблазняются, не могутъ сами разобраться. Надо отвѣтить на вопросъ прежде, чѣмъ его прямо поставятъ. Иногда приходится говорить прямо по отдѣльному случаю, иногда обращать свою проповѣдь къ отдѣльному человѣку, не называя его по имени, если его случай можно обобщить.

Такая проповѣдь захватитъ прихожанъ; отъ нея никто не отмахнется: „слыхали мы это", потому что это давно слышанное будетъ переложено на обыденный языкъ, а самый вопросъ, взятый темою, задѣваетъ за живое, требуетъ отвѣта. Очень старая тема — семейныя отношенія — супруговъ, родителей къ дѣтямъ, — а сколько теперь въ ней вопросовъ! Начиная съ самаго зарожденія дѣтей, — можно ли, позволительно ли ограничивать его? Женщина становится самостоятельнѣе въ жизни, получаетъ право, а трудъ ея становится все болѣе нуженъ, ибо большая семья однимъ отцомъ не прокормится. Какъ же это отразится на положеніи жены въ семьѣ? Будетъ ли мужъ по прежнему глава? Можетъ ли жена отгородить свою общественную дѣятельность отъ семьи, можетъ ли во имя общества отказать въ чемъ-либо своей собственной семьѣ?

Попробуйте по-просту, но жизненно затронуть эти вопросы, не съ юридической стороны, какъ адвокатъ или политикъ, а съ нравственной, разрѣшить его не на основаніи закона, а благодати и любви. Ни одинъ прихожанинъ не уйдетъ до конца проповѣди и еще вечеромъ въ кругу семьи или друзей будетъ обсуждаться она. Когда человѣкъ задѣтъ за живое, когда раскрывается его умъ и сердце, тогда не надо витіеватыхъ словъ, чтобы его убѣждать. Вѣдь первые христіанскіе проповѣдники считали краснорѣчіе языческой прелестью, соблазномъ, и бл. Августинъ въ укоризну себѣ ставилъ, что онъ — „цицеронецъ".

Отъ избытка сердца глаголютъ уста, и къ проповѣди можно примѣнить слова Іисуса Христа: „Не заботьтесь напередъ, что вамъ говорить, и не обдумывайте, но что дано будетъ вамъ въ тотъ часъ, то и говорите, ибо не вы будете говорить, но Духъ Святой" (Ев. Марка, гл. 13 ст. 11). Конечно, надо ясно отчеканить мысль, какую хочешь передать, но выразить ее можно по-разному, и надо дать своему чувству вылиться отъ полноты сердца. Проповѣдь съ амвона должна быть отеческой беседой, а не ученой лекціей и не тщеславнымъ щеголяніемъ ораторскимъ искусствомъ.

Не слѣдуетъ думать, что нужны только обличенія. Иногда нужно похвалить, поддержать, поощрить, когда видишь искру Божію въ людяхъ, незамѣтный подвигъ, скромнаго героя въ будничной жизни. Не ревность и зависть въ другихъ надо пробуждать, а только воздать должное, ибо ни одна заслуга передъ Богомъ не останется безъ воздаянія; такіе примѣры поддерживаютъ вѣру въ людей, въ добро, поучаютъ особенно молодежь. Зло, насиліе, ложь, самомнѣніе больше мечутся въ глаза, и многіе думаютъ, что ничего больше нѣтъ на свѣтѣ, ибо добро скромно и добродѣтель не бросается въ глаза; а ея въ жизни больше, чѣмъ думаютъ, поддержите вѣру въ нее, ибо невѣрующій въ существованіе добра въ мірѣ поистинѣ не вѣритъ въ благодать Бога, сотворившаго міръ.

Однако не будемъ очаровываться нашимъ собственнымъ достоинствомъ, не будемъ преувеличивать значеніе прѣповѣди. Все же во храмѣ главное — богослуженіе, молитва; на долю проповѣди приходится, можетъ быть, четверть того богатства, что человѣкъ выноситъ изъ храма, ибо проповѣдь все же обращается больше къ уму, а молитва охватываетъ всю душу.

---

СВЯЩ. М. КОСТКО.

## „Правда Твоя, правда во вѣкъ"...

Если въ жизни тебя повстрѣчаетъ
Злой толпы преднамѣренный лай,
Пусть тебя онъ собой не смущаетъ,
Божьей Правдой его отгоняй...
Грѣхотворцы той правды не любятъ,
Отъ Нея въ корчахъ злобы бѣгутъ
И Ее никогда не погубятъ,
Но предъ Нею въ безсильи падутъ!..
Жизнь богата тѣмъ лаемъ повсюду,
Слышенъ онъ и вблизи, и вдали,
Онъ знакомъ мнѣ, его не забуду,
Хоть налеты его и прошли...
И теперь вся защита отъ лая,
Я ее съ чувствомъ вѣры держу,
Это — Правда Господня Святая,
На Нее и тебѣ укажу.
Не сразятъ Ее злобы порывы,
Не затмитъ Ее грѣшный извѣтъ,
Какъ брильянты Ея переливы
Источаютъ Немеркнущій Свѣтъ!..
Лай толпы передъ Нимъ утихаетъ
И рѣдѣетъ, какъ жалкій туманъ,
И постыдно всегда исчезаетъ,
Какъ ничтожный въ сей жизни изъянъ!..

СВЯЩ. ПАВЕЛЪ СУХОЗАНЕТЪ.

# Спасительная вѣра и погибельное заблужденіе.*)

Аскетизмъ есть такое направленіе въ ученіи о нравственномъ спасеніи, которое требуетъ отъ человѣка подвиговъ непрестанной борьбы съ самимъ собою, полнаго самоотреченія и самоудаленія отъ всѣхъ низменныхъ удовольствій и удобствъ чувственной жизни, — словомъ,—всего того, что составляетъ основное ядро христіанства, какъ религіи духа,—въ его вѣчномъ и неизмѣнномъ стремленіи къ полному освобожденію отъ грѣшныхъ оковъ чувственности. Формы аскетизма, въ зависимости отъ своихъ принципіальныхъ основъ, принимаютъ направленіе религіозное или философское. Представителями перваго являются: браманизмъ, неоплатонизмъ и христіанство, а представителями второго—пиѳагореизмъ, цинизмъ и стоицизмъ.

Сравнивая всѣ эти виды аскетизма, мы находимъ истинную идею его лишь въ христіанствѣ. Такъ, напримѣръ, аскетизмъ пиѳагорейскій считалъ соединеніе души съ тѣломъ крайнимъ несовершенствомъ человѣческой природы въ томъ отношеніи, что по религіозно-этическому ученію пиѳагорейцевъ, воспринятому, вѣроятно, изъ орфическихъ мистерій, — человѣческая душа есть безсмертное существо, заключенное за прежнія прегрѣшенія (въ чемъ сказывается отпечатокъ древней теоріи переселенія душъ) въ тѣло, какъ въ темницу или могилу, и долженствующее преодолѣть долгій очистительный процессъ послѣ смерти—частью чрезъ наказанія въ преисподней, частью черезъ періодическое переселеніе въ тѣла животныхъ и людей. Отъ этого круговорота возрожденій только души чистыхъ и набожныхъ людей избавляются и возвращаются къ безтѣлесной духовной жизни (Эдуардъ Целлеръ—Очеркъ Исторіи Греческой Философіи. Переводъ съ послѣдняго, десятаго нѣмецкаго изданія, редактированнаго Ф. Лорцингомъ, Н. Стрѣлкова, подъ редакціей пр. доц. Н. В. Самсонова. Москва, 1913, Книгоиздательство „Творчество". § 17. Религіозныя и этическія ученія пиѳагорейцевъ. Стр. 49). Отсюда въ признанныхъ за пиѳагорейцами этическихъ ученіяхъ съ особой настойчивостью выступаетъ тотъ основной принципъ нравственно-религіозной реформаціи Пиѳагора, сущность котораго состояла въ исключительной строгости и даже суровости сознанія своихъ обязанностей, самообладаніи и подчиненіи авторитету, а, вмѣстѣ съ тѣмъ, въ рѣшительномъ отвращеніи къ чувственному наслажденію и (какъ противовѣсъ этому) въ живѣйшемъ стремленіи къ одухотворенію жизни. Къ этому могли уже тогда присоединиться многія аскетическія наклонности его школы, какъ союза аскетовъ, живущихъ въ строгой дисциплинѣ при общности имуществъ, воздерживающихся отъ мясной пищи, бобовъ, шерстяного платья, нерушимо хранящихъ тайны школы. (Ibid., § 14. Пиѳагоръ и его школа,—стр. 42. Срвн. Виндельбандъ. Исторія Древней Философіи съ приложеніемъ Исторіи Философіи Среднихъ вѣковъ и эпохи Возрожденія. — Переводъ Слушательницъ С.-Петербургскихъ Высшихъ женскихъ

*) См. „Воскресное Чтеніе" № 23—30.

---

ЛИДІЯ СМОЛЬСКАЯ.

# „Разными путями",*)

*Повѣсть.*

„Пусть духъ извѣдаетъ страданья,
Въ борьбѣ пусть будетъ закаленъ
И изъ горнила испытанья
И чистъ и крѣпокъ выйдетъ онъ!"
*Плещеевъ.*

II.

Оставивъ свои вещи у Быстринскихъ, Ксенія Николаевна, по совѣту Ольги, отправилась въ монастырь. Игуменія ласково приняла молодую женщину. Задумчиво и внимательно слушала ея исповѣдь.

— „Видите, матушка, я иначе поступить не могла", — добавила Ярцева, разсказавъ чистосердечно всю свою исторію.

— „Вы, матушка, вѣрно скажете, что грѣшно бросать мужа, съ которымъ я вѣнчалась предъ святымъ алтаремъ, но онъ уже, право, не мужъ мнѣ, онъ совсѣмъ чужой для меня, онъ язычникъ... Я его только жалѣю, а онъ меня вовсе не любитъ! Души моей не любитъ! То, что я ушла отъ него, не будетъ для него горемъ! Я хочу начать новую христіанскую жизнь, а онъ надъ всѣмъ святымъ смѣялся"!..

— „А все-таки вы должны остаться съ нимъ, стараться вліять на него, просвѣщать его душу"... — говорила монахиня.

И снова Ярцева доказывала ей всю безрезультатность своихъ проповѣдей мужу.

Долго бесѣдовали онѣ. Но, ушедшая давно отъ міра и живущая понятіями о долгѣ, монахиня не могла поколебать рѣшенія Ксеніи Николаевны разстаться съ мужемъ.

— „Ну хорошо", — тихо согласилась игуменія" — ваше дѣло; но чѣмъ же я могу быть вамъ полезна? Въ монахини, думаю, вы не собираетесь...

— „Нѣтъ, нѣтъ, я просто хочу получить какое-нибудь мѣсто: учительницы, компаньонки, экономки, или что нибудь въ этомъ родѣ... И гдѣ-нибудь въ провинціи, въ тихомъ углу, гдѣ бы я могла работать и молиться",— просила Ярцева. Игуменія задумалась.

—„Могла бы вамъ предложить одно мѣсто, только не знаю, захотите ли. Игуменія Н-скаго монастыря на дняхъ писала мнѣ, что завѣдующая пріютомъ при монастырѣ (у нихъ тамъ свѣтскія) — ушла, — мѣсто, значитъ, свободное, только не знаю, какъ тамъ съ жалованіемъ... А работы, конечно, много. Мѣсто тихое, глухое, и кромѣ своихъ, монастырскихъ, и людей не увидите!.."

—„Отлично, матушка, я согласна!"—обрадовалась Ярцева.

Игуменія улыбнулась: „Вотъ вы какая! —Ну, что жъ потрудитесь Богу и людямъ. Господь дастъ вамъ силы, на Него надѣйтесь!" — проговорила она растроганно.

—Ну, а теперь—добавила она,—идемте, выпьемъ чайку нашего монастырскаго, а потомъ я напишу письмо игуменіи, вашему будущему начальству, и хоть завтра отправляйтесь съ Богомъ въ дорогу!"

———

III.

Прошло нѣсколько лѣтъ. Стояла чудная весенняя погода... Былъ конецъ великаго поста. Задумчиво звучалъ колоколъ Н-ской обители, призывая монахинь

*) См. „Воскресное Чтеніе" №№ 29—30.

курсовъ подъ редакціей прсф. А. И. Введенскаго. 4-е изданіе Общества вспоможенія окончившимъ курсъ наукъ на СПБ. высшихъ женскихъ курсахъ. 1908 г. А. Греческая Философія § 12. Введеніе—стр. 26).—Несомнѣнно, что такой, именно, аскетизмъ, имѣвшій мѣсто и въ іудействѣ въ лицѣ религіозныхъ сектъ ессеевъ и ѳерапевтовъ,—здѣсь,—въ пиѳагореизмѣ и стоицизмѣ особенно основывался на дуалистическомъ міровоззрѣніи, по которому матерія отождествлялась со зломъ и считалась источникомъ грѣха. Въ христіанствѣ, напротивъ, ничто матеріальное само по себѣ не почиталось источникомъ зла, и ненависти къ матеріальному не было; христіанская аскетическая жизнь была свободнымъ, необязательнымъ подвигомъ, возвышающимъ духъ человѣческій надъ матеріальными условіями жизни ради жизни чисто духовной. Тѣло человѣка не только не считается здѣсь чѣмъ-то сквернымъ и нечистымъ, а оно освящено невидимымъ присутствіемъ въ немъ Самого Бога. Какъ носящее въ себѣ частицу образа и подобія Божія въ человѣкѣ,—тѣло это было воспринято на Себя Сыномъ Божіимъ, Который съ этой, именно, воскресшей и прославленной плотію послѣ вознесенія Своего на небо возсѣлъ и сидитъ одесную Бога Отца. Сотворивъ человѣка — мужчину и женщину—съ плотію, взятою и созданною изъ праха земного, Богъ Самъ вдунулъ въ нее дыханіе жизни, чѣмъ освятилъ ее. И благословивъ ее въ лицѣ первыхъ людей, нашелъ, что все это хорошо (Быт. гл. 1 и 2). Посему то Св. Ап. Павелъ и говоритъ: „Не знаете ли, что тѣла ваши суть храмъ живущаго въ васъ Святаго Духа, Котораго имѣете вы отъ Бога, и вы не свои, ибо вы куплены дорогою цѣною? Посему, прославляйте Бога и въ тѣлахъ вашихъ, и въ душахъ вашихъ, которыя суть Божіи" (1-е Коринѳ. 6, 19—20). Столь возвышенный взглядъ на существо человѣка въ христіанствѣ не могъ, конечно, подавать повода къ хульнымъ разсужденіямъ о несовершенствѣ человѣческой природы и придавать исключительное значеніе въ ней одному лишь духу, какъ это сплошь и рядомъ дѣлаютъ и сектанты. Вотъ аскетизмъ циниковъ и представляетъ собою лишь поразительное по своей рѣзкости богохульство въ данномъ отношеніи. Ибо онъ есть ни что иное, какъ страшное и безобразное хуленіе божественной красоты жизни, хуленіе божественности въ человѣкѣ. Вести собачью жизнь —вовсе не есть призваніе человѣка. И хотя цинизмъ предполагаетъ мощную энергію и большую силу воли въ человѣкѣ,—однако—эта власть его надъ собою есть власть низкодобротная. Управлять страстями на самомъ дѣлѣ гораздо труднѣе, чѣмъ просто подавлять ихъ, ибо для перваго дѣла требуется гораздо болѣе силы духа, больше ума и постоянства воли. Полное воздержаніе дается значительно легче, чѣмъ одна только умѣренность, и быть циникомъ, въ сущности говоря, много легче даже, чѣмъ благоразумнымъ эпикурейцемъ. Стоическая же атараксія въ полной мѣрѣ олицетворяетъ собою не только апатію и равнодушіе къ жизни и ея дѣйствительнымъ благамъ, но и полное, рѣшительное бездушіе къ нимъ. Презирать страданія, несчастія и смерть — дѣло, безусловно, высокой мудрости. Но въ этомъ отношеніи стоики, вмѣсто того, чтобы подниматься выше человѣчества, лишь опускались еще ниже его. Если страданіе есть од-

---

въ церковь. Медленно шли старицы, бѣжали торопливо оставившія на время работу, послушницы, парами чинно входили въ храмъ пріютскія дѣвочки въ бѣленькихъ платочкахъ. За ними шла въ черной, полумонашеской одеждѣ завѣдывающая пріютомъ, всеобщая любимица, добрая, ласковая и кроткая сестра Ксенія. Лѣта не измѣнили Ксенію Николаевну. Только выше и строже стала казаться она отъ длинной черной одежды. Лицо ея было такъ же молодо, какъ и прежде, такъ же прекрасны были ея лучистые синіе глаза и вся фигура ея была полна силы и энергіи. Съ тихимъ пріютившимъ ее монастыремъ она уже успѣла совершенно сродниться. Забота о дѣтяхъ и молитва заполняли все ея время. Монахини и дѣвочки и даже окрестные крестьяне любили ее; она чувствовала, что ея работа, ея помощь здѣсь нужна, и даже не представляла себя въ другой обстановкѣ. Цѣлые дни она была на людяхъ, бодрая, дѣятельная и только когда оставалась вечеромъ одна въ своей келійкѣ, —печаль о грѣшномъ мірѣ и о брошенномъ ею мужѣ наполняла ея душу. Вспоминались слова игуменіи, совѣтующей ей не покидать мужа, а посвятить жизнь свою на то, чтобы и въ его душѣ пробудить надежду вѣры и любовь ко Христу. Она не послушалась тогда, ушла, оставивъ мужа одного, бросила его, тонущаго въ волнахъ житейскаго моря, а сама спаслась... Она въ пристани тихой, а онъ, быть можетъ, погибъ... Совѣсть мучила ее. И жарче становилась молитва ея за грѣшный, гибнущій міръ и со слезами шептала она: „Господи, спаси раба твоего Сергія!.." А утромъ бодрая, энергичная, она принималась за работу и въ душѣ ея жила надежда на милосердіе Божіе, на то милосердіе, которое ее, унывающую, слѣпую духовно, — вознесло отъ грѣшной земли и открыло предъ нею новые горизонты и которое можетъ спасти всѣхъ, весь этотъ грѣшный, отрекшійся отъ Бога,—міръ.

И сейчасъ, входя въ прохладную, пахнущую ладаномъ большую, бѣлую церковь она ощущала, какъ знакомое чувство церковнаго очарованія охватило ея душу, и хотѣлось припасть къ подножію креста и плакать, и плакать...

Служба началась, дивная постная Литургія Преждеосвященныхъ Даровъ... Чинно стояли черныя монахини на обычныхъ мѣстахъ... Стройно пѣлъ хоръ... Ксенія Николаевна съ утра чувствовала себя какъ-то странно. Точно камень тяжелый лежалъ на ея груди, не давая ей дышать. Она становилась на колѣни, хотѣла молиться и не могла. Невольно вспомнила ту первую молитву свою въ полутемномъ храмѣ, въ далекомъ, когда-то родномъ городѣ.. Вспомнила мужа, свой поспѣшный отъѣздъ сюда... Мысли о прошломъ отвлекали ее отъ молитвы.

— Господи, сдѣлай такъ, чтобы я совсѣмъ, совсѣмъ забыла о прошломъ!.. —шептала Ксенія Николаевна сквозь слезы.

—„Что дѣлать? Надо рѣшиться на постригъ. Тогда миръ навсегда воцарится въ моей душѣ... Но нѣтъ! нѣтъ, не могу!.. Почему, когда я думаю о постригѣ, кто-то словно шепчетъ мнѣ: погоди!?"—думала съ тоской она.—„Вѣрно, не угодно мое служеніе Богу, вѣрно, иного подвига хочетъ Онъ... Но какого?!.."

— Сестра Ксенія! — тронула ее за плечо, отрывая отъ думъ, молоденькая послушница.

— А.. что такое? — обернулась, вздрогнувъ, та.

—Тамъ рабочіе пришли ремонтъ дѣлать въ пріютѣ... Матушка казначея уже пошла туда, васъ зоветъ посмотрѣть насчетъ пріюта... — зашептала послушница — а за дѣтьми тутъ мать Агриппина присмотритъ...

но изъ условій человѣческаго существованія, то скрывать выраженіе этихъ страданій является только безплодной аффектаціей. И мудрость подобнаго рода свойственна лишь природному дикарю, а не культурному человѣку. Принимать ударъ безъ содроганія и сопротивленія ему—это героизмъ, свойственный лишь бездушному камню, а не свободно-разумному человѣку. Теряющій жизнь безъ сожалѣнія не достоинъ жизни. Истинный героизмъ—въ стойкой идейной борьбѣ съ жизненными страданіями, а презрѣніе къ жизни можетъ быть оправдано лишь благороднымъ самопожертвованіемъ ею во имя высшей любви къ ближнему. Наконецъ, аскетизмъ индійско неоплатоническій весь въ стремленіи къ полному уничтоженію и умерщвленію тѣла путемъ постоянной борьбы съ его законными существенными желаніями, нуждами и потребностямн на томъ основаніи, что матерія есть крайнее несовершенство и причина зла въ мірѣ, а соединеніе души съ тѣломъ въ человѣкѣ есть наказаніе послѣдней. Но такой аскетизмъ имѣетъ тотъ непоправимый недостатокъ практическаго характера и значенія, что систематическое проведеніе его въ жизнь неизбѣжно ведетъ человѣка къ нравственному самоубійству. Такой аскетизмъ состоитъ, вѣдь, не въ нравственномъ саморазвитіи и самоусовершенствованіи собственной личности, а въ полномъ подавленіи и умерщвленіи тѣла, въ рѣшительномъ презрѣніи къ своей личности, которое является поистинѣ нравственнымъ самоубійствомъ.

Основная цѣль истиннаго аскетизма, каковъ аскетизмъ христіанскій, наоборотъ, состоитъ не въ безсознательномъ погруженіи въ безконечную субстанцію (буддійская нирвана, мистическій пантеизмъ) и не въ гордомъ самодовольствѣ и самопревозношеніи своею личностью, презирающемъ условія жизни (стоицизмъ) и удаляющемся эгоистически отъ дѣятельности для блага ближняго (цинизмъ), но—въ безусловномъ исполненіи воли Верховнаго Законодателя, предначертанной въ нашемъ собственномъ духѣ и въ положительномъ Откровеніи.

Высшую ступень проявленія этого безусловнаго и безконечнаго подчиненія своей воли волѣ Божественной мы и находимъ въ аскетизмѣ христіанскомъ. Ибо при абсолютномъ требованіи и соблюденіи общей высоты уровня всей христіанской жизни въ цѣломъ во всѣ времена христіанства, жизнь нѣкоторыхъ христіанъ, особенно въ первые вѣка его, по своей строгости поднималась и надъ этимъ уровнемъ. Кромѣ исполненія обязательныхъ для всѣхъ христіанъ требованій евангельской морали, находились среди христіанъ такіе еще ревнители христіанской жизни, которые брали на себя особые подвиги, что опять таки говоритъ противъ сектантовъ, которые, хвалясь чисто-внѣшнимъ образомъ поведенія своего, приравниваютъ свою лицемѣрную „святость“ къ идеальной чистотѣ жизни первыхъ христіанъ временъ апостольскихъ. Но тѣ христіане отказывались отъ міра и всѣхъ его удовольствій, отрекались отъ жизни семейной, раздавали свое имущество бѣднымъ, проводили время въ усиленной молитвѣ и постахъ, жили въ пустыняхъ, пещерахъ и вертепахъ, а сектанты, особенно современные, живутъ въ обстановкѣ полнаго жизненнаго довольства, никакихъ матеріальныхъ лишеній не испытываютъ и имъ себя

---

Идите! Ксенія Николаевна была рада выйти на воздухъ. Свѣтлаго молитвеннаго настроенія не было у нея.

— Взяться за работу, утомиться, легче будетъ,— подумала она.

Солнце заливало яркимъ свѣтомъ широкій монастырскій дворъ. Около зданія пріюта стояла кучка рабочихъ, разговаривая съ маленькой, полной старушкой — казначеей.

—А вотъ и сестра Ксенія!—обернулась на звукъ шаговъ завѣдующей монахиня. — Она вамъ все покажетъ. Тамъ, кажется, не только въ столовой полъ новый нужно поставить, а и въ твоей келійкѣ тоже... Да что съ тобой, сестра Ксенія?! — прервала свою рѣчь удивленная казначея, видя, что внезапно поблѣднѣвшая Ксенія Николаевна большими испуганными глазами смотритъ мимо монахини, не слушая ея словъ.

Быть не можетъ... нѣтъ, нѣтъ... Мнѣ показалось... но какъ похожъ!..—Проносились несвязныя мысли въ головѣ Ярцевой и глаза ея впивались въ лицо стоящаго среди рабочихъ пожилого высокаго человѣка въ простомъ крестьянскомъ кожухѣ. Онъ, должно быть, почувствовалъ на себѣ ея пристальный взглядъ, взглянулъ прямо на эту странную блѣдную монашенку и... тихій возгласъ: — Ксенія! —вырвался изъ его груди.

—Сергѣй... Сережа, ты ли это? Господи, Боже мой! — бормотала Ксенія Николаевна, чувствуя, что ноги ея подкашиваются и она не можетъ сдѣлать шага къ тому, кто протягивалъ къ ней дрожащія руки и смотрѣлъ на нее сѣрыми, строгими, скорбными глазами...

— Сережа! — крикнула, собравъ всѣ свои силы, Ксенія Николаевна и, покачнувшись, почти упала на руки бросившейся къ ней недоумѣвающей казначеи.

* * *

Черезъ полчаса, пришедшая въ себя послѣ обморока, Ксенія Николаевна сидѣла въ своей маленькой комнаткѣ и тихо плакала на груди мужа, и цѣловала его загрубѣлыя въ непрестанной работѣ руки. А потомъ долго, путаясь и перебивая другъ друга, разсказывали каждый о своей жизни. Со слезами слушала Ярцева трогательный разсказъ мужа.

— Читалъ твое письмо и понять не могъ... думалъ—шутка... капризъ... вернешься... А потомъ услыхалъ отъ Быстринскихъ, что ты уѣхала неизвѣстно куда...

— Оля знала, гдѣ я — вставила Ярцева.

— Все равно — продолжалъ Сергѣй Ильичъ. — Она мнѣ не сказала, чтобы я тебя не искалъ. Я это видѣлъ и, знаешь, даже не хотѣлъ, чтобы ты вернулась... ты была мнѣ чужой съ твоимъ, непонятнымъ мнѣ тогда, настроеніемъ, съ проповѣдями, съ твоимъ стремленіемъ передѣлать нашу жизнь, къ которой я привыкъ... Я былъ доволенъ своей новой жизнью. А жизнь-то это была — вспомнить жутко! — голосъ Ярцева дрогнулъ, онъ закрылъ лицо руками. Тихимъ, срывающимся голосомъ продолжалъ разсказывать о своей прошлой жизни, о томъ, какъ онъ, радуясь нежданной свободѣ, пилъ, кутилъ, игралъ въ карты, манкировалъ службой, пока не лишился должности.

—Я ушелъ изъ того города, чтобы не видать насмѣшливыхъ лицъ своихъ вчерашнихъ друзей, бросившихъ меня въ то время, когда я изъ чиновника-барина превратился въ нищаго. Долго я скитался по чужимъ городамъ, деревнямъ, кое-что зарабатывая, часто впроголодь, ничего не имѣя, въ старомъ сво-

ни невольно, ни, тѣмъ болѣе, добровольно не подвергаютъ. Что же касается усиленныхъ упражненій въ духовныхъ подвигахъ молитвъ, поста и бдѣнія, то современные сектанты, какъ „христіане чисто-духовные“ и легкоспасенцы, ихъ и совершенно отвергаютъ, какъ бремя для себя чрезвычайно-тяжелое и неудобоносимое. Объ ихъ благотворительности, если и приходится говорить въ самыхъ скромныхъ размѣрахъ, то только имѣя въ виду широкія цѣли пропаганды ихняго лжеученія. О самоотреченіи же ихъ и отказѣ отъ внѣшнихъ удобствъ сытой, довольной и вполнѣ обезпеченной жизни что-то и совсѣмъ не слышно. М. т., само уже названіе истинныхъ подвижниковъ христіанства, особенно выдающихся въ этомъ отношеніи первыхъ вѣковъ, аскетами (на языкѣ древнихъ философовъ аскетизмъ—упражненіе въ добродѣтели и особенно въ подчиненіи своей воли) указывало на особенный характеръ ихъ жизненныхъ занятій и условій существованія, при томъ избираемыхъ ими совершенно добровольно. Въ первое время эти христіанскіе аскеты жили въ городахъ и селеніяхъ и не составляли изъ себя особаго общества съ какимъ либо строго опредѣленнымъ и совершенно исключительнымъ по отличію уставомъ. Но жизнь въ мірѣ среди тревогъ и волненій, особенно во время гоненій, не представляла благопріятныхъ условій для подвижничества. Поэтому,—многіе изъ нихъ стали удаляться въ пустынныя мѣста и тамъ, вдали отъ общества, предавались подвигамъ уединенія. Они получили названіе анахоретовъ (съ греческаго отшельниковъ) и еремитовъ (пустынниковъ). Въ средѣ такихъ пустынниковъ особенно выдался Св. Павелъ Ѳивейскій,—пустынножитель IV в., который во время гоненія Декія, будучи еще только пятнадцатилѣтнимъ мальчикомъ, ушелъ въ суровую Ѳиваидскую пустыню и прожилъ въ ней болѣе 80-ти лѣтъ, питаясь кореньями и травами и проводя время въ молитвѣ. Такіе подвижники положили начало монашеству, какъ такому образу жизни для достиженія совершенства въ спасеніи, который уже опредѣлялся особыми правилами и исключительными уставами. Т. о.,—высшее совершенство христіанъ обнаруживалось въ аскетизмѣ. Аскетизмъ же проявлялся въ постѣ, воздержаніи и нестяжательности.

У евреевъ аскетами были назореи (Св. Іоаннъ Креститель и Предтеча Господень—Лук. 1—15), воздерживавшіеся отъ вина и осквернѣнія (Числ. 6, 1; Лев. 19, 2; 20, 7), а также, какъ мы указали раньше, — ессеи и ѳерапевты, которые вели безбрачную жизнь и отличались строгимъ воздержаніемъ.

Въ Индіи брамины не употребляли въ пищу мяса и вина и старались заглушить требованія тѣлесной природы. Основная мысль браманизма есть та, что міръ есть призракъ, а не бытіе. Эта основная мысль браманизма со всѣми ея послѣдствіями глубоко проникла въ сознаніе индійскаго народнаго духа и опредѣлила все развитіе нравственно-религіозной жизни индійца. И если по этому сознанію весь міръ (Майя) есть лишь ложное явленіе въ существѣ Брамы, то и вся задача нравственной жизни должна, поэтому, состоять только въ томъ, чтобы освободиться отъ міра и снова возвратиться къ истинному бытію Брамы и слиться съ нимъ. „Это достигается путемъ философскаго размышленія объ Атманъ-

---

емъ пальто Изъ вещей я оставилъ себѣ и всегда носилъ съ собою въ карманѣ твой портретъ, да твое маленькое, мнѣ оставленное съ письмомъ Евангеліе. Я не былъ тогда ни вѣрующимъ, ни суевѣрнымъ, но мнѣ почему-то казалось, что оно должно мнѣ принести счастье. И эта увѣренность меня не обманула. Я заинтересовался содержаніемъ этой чужой мнѣ книги... Потомъ меня стало положительно тянуть къ ней. Каждую свободную минутку я сталъ посвящать чтенію Евангелія. Истина раскрывалась предъ моими глазами. Словно я былъ слѣпъ и прозрѣлъ. Образъ Христа все яснѣе вырисовывался въ моемъ воображеніи. Я научился плакать и молиться..

Ярцевъ глубоко вздохнулъ.

—А если бы ты зналъ, мой бѣдный другъ, какъ горячо я молилась Богу за тебя всѣ эти годы! —прошептала Ярцева.

— И твоя чистая молитва меня спасла! — воскликнулъ Сергѣй Ильичъ. — Съ тѣхъ поръ, какъ я сталъ вѣрить и примирился со своею жизнью — мнѣ стало легче. Я обо всемъ передумалъ. Я все понялъ, чего не понималъ раньше, и рѣшилъ тебя никогда не искать, не нарушать твоего покоя. Да и узнать о тебѣ не могъ, такъ какъ слышалъ, что твой другъ, Ольга Быстринская по смерти матери уѣхала неизвѣстно куда. И рѣшилъ тяжкимъ простымъ мужичьимъ трудомъ искупить свои грѣхи. Въ городъ къ жизни прежней возврата нѣтъ. Недавно мнѣ обѣщали хорошее мѣсто на томъ хуторѣ недалеко отсюда, гдѣ я работалъ простымъ рабочимъ. Кто я—не знаютъ, но видѣли, что не простой мужикъ, а грамотный. Даютъ мѣсто управляющаго; конечно, я согласился. Только сначала хотѣлъ поработать въ своей артели тутъ, въ монастырѣ... Даромъ хотѣлъ, для Бога.. И вотъ Господь, вѣрно, простилъ меня... послалъ тебя на моемъ пути, какъ ангела свѣтлаго... Далъ возможность душу свою облегчить покаяніемъ предъ тобою, и вѣрно ты простишь меня?! — съ тревогой взглянулъ въ лучистые глаза жены Ярцевъ.

— Я уже простила... Да было ли что прощать? Оба мы были грѣшны и несчастны и обоихъ насъ помиловалъ Господь! — тихо сказала Ксенія Николаевна. И поняла она, какого новаго подвига требуетъ отъ нея Господь. И благодарила Бога, устроившаго такъ.

* * *

Чуднымъ весеннимъ утромъ, въ простой монастырской телѣгѣ, нагруженной корзинками и узлами, ѣхали Ярцевы въ имѣніе на должность, обѣщанную Сергѣю Ильичу. Лица ихъ были радостны. Они ѣхали навстрѣчу новой жизни, навстрѣчу новаго счастья и знали, что надежда ихъ не обманетъ... И не боялись уже никакихъ невзгодъ, потому что оба много страдали и отъ всѣхъ ихъ страданій избавилъ Господь. И въ Его руки они отдавали себя и всю свою жизнь..

Ласковые лучи солнца освѣщали ихъ улыбающіяся лица... Звенѣли гдѣ-то въ лазурномъ небѣ жаворонки... По полямъ, по дорогамъ шла весна... И о новомъ счастіи шептала каждая былинка...



Брамѣ и міровой душѣ, а также весьма тяжелымъ и труднымъ подвигомъ самоотреченія и аскетизма;—путемъ трансмиграцій и душепереселеній, потому что душа, недостигшая въ земной жизни высшаго познанія (что міръ есть призракъ и что только Брама есть единое истинное бытіе), опять возрождается или въ обыкновенныхъ, дурныхъ людяхъ, или даже въ животныхъ и въ растеніяхъ. Догматъ душепереселенія есть одинъ изъ существенныхъ догматовъ браманизма.—Таковъ браманизмъ. Онъ парализовалъ энергію нѣкогда бодраго и энергичнаго народа. Его кастовая замкнутость, самой религіей освященная, подавила въ немъ всякое стремленіе къ прогрессу; его взлядъ на бытіе, какъ на зло, ослабилъ любовь къ жизни; его ученіе о душепереселеніи превратило здоровое чувство жизни въ чувство скорби и страха. Не въ браманизмѣ возрожденіе и обновленіе" (Заслуженный профессоръ—протоіерей М. П. Альбовъ — „Очеркъ Христіанской Апологетики". С.-Петербургъ, 1908. — „Религіи Индіи—б) Браманизмъ. Стр. 100—101). И это потому, что „браманизмъ, открывши высшее благо человѣка въ духовномъ началѣ, въ дальнѣйшемъ самъ отрекается отъ него и признаетъ верховнымъ, опредѣляющимъ человѣческую жизнь, принципомъ не духовное начало, а начало стихійное, природное. Усматривая сущность бытія въ самоотреченіи, браманизмъ оставался, однако, на ступени чисто-національной религіи. Онъ видѣлъ въ религіи не дѣло свободной мысли человѣка и его искренняго убѣжденія, а природное опредѣленіе: тотъ, кто принадлежалъ къ извѣстному народу, необходимо по самому своему рожденію принадлежалъ и къ его религіи. Но это было лишь крайней непослѣдовательностью. Духовное начало уже потому, что оно духовно, не можетъ носить черты стихійнаго природнаго начала, оно должно стать началомъ разума, свободы и сознанія.

Какая же была причина этого внутренняго противорѣчія въ браманизмѣ? — Причина заключалась въ томъ, что браманизмъ не отказывался отъ самой идеи божества, какъ бытія, возвышающагося надъ человѣкомъ. Въ дѣйствительности Брама, какъ мы видимъ, не могъ быть мыслимъ въ качествѣ объективнаго бытія; это было только понятіе, дающее возможность человѣку отмѣтить въ себѣ нѣчто, какъ самое высшее начало, или начало божественное. Браминъ, однако, искалъ Брамы, какъ бытія объективнаго и по отношенію къ себѣ надъиндивидуальнаго. Чрезъ свое самоотреченіе онъ стремился слиться съ нимъ, какъ съ бытіемъ трансцендентнымъ. Отсюда естественно, что онъ искалъ погашенія своего сознанія, стремился къ тому, чтобы преодолѣть границы своего личнаго существованія и почувствовать себя не собой, а какимъ-то другимъ высшимъ существомъ. Поэтому, его самоотреченіе выступало не съ ровнымъ и спокойнымъ характеромъ, а носило черты чисто-стихійной изступленности".

„Но что могъ открыть людямъ человѣкъ, чувствующій въ себѣ божество лишь въ моментъ погашенія своего сознанія?—Несомнѣнно, только одного рода религію,—религію, какъ чисто внѣшній законъ, какъ природный порядокъ, съ которымъ люди связаны необходимо въ силу своей принадлежности къ извѣстному народу. Отсюда естественно браманизмъ остается на ступени законнической и національной религіи. Увидавши божественное начало жизни въ началѣ духовномъ,—въ жертвѣ или самоотреченіи, онъ, однако, продолжаетъ носить черты религіи чисто натуралистической".—(Прот. Н. Боголюбовъ, профессоръ богословія университета Св. Владиміра—„Философія Религіи". Часть 1-я—историческая. Изданіе 2-е, исправленное. Кіевъ. 1918. Стр. 220—221).

Чтобы освободить браманизмъ отъ этого внутренняго противорѣчія и тѣмъ самымъ превратить эту натуралистическую, національную и законническую религію въ духовную, универсальную, въ религію спасенія,—оставался одинъ путь. Путь этотъ—отказъ отъ самой идеи божества и провозглашеніе божествомъ самого человѣка.

На этотъ атеистическій путь и вступилъ Гаутама-Будда.

(*Продолженіе слѣдуетъ*).

---

СЕМЕНЪ ВИТЯЗЕВСКІЙ.

## ВОСТОЧНАЯ ЛЕГЕНДА.

Тамъ, гдѣ жестоко знойное дыханіе самума, и палитъ цѣлыми днями безжалостное лютое солнце, въ пустынѣ, вдалекѣ отъ голубыхъ оазисовъ, проходилъ караванъ.

Медленно шла вереница верблюдовъ и истомленно звенѣли серебряные звонки, привязанные къ длиннымъ шеямъ благородныхъ животныхъ. Арабъ на первомъ изъ нихъ, трясясь между исхудавшими и высохшими отъ зноя горбами, не разъ прикладывалъ широкую ладонь къ своему загорѣвшему лбу. Но все было пусто. Ни зелени ни воды. Кругомъ простиралась только одна жестокая, молчаливая пустыня. По слѣдамъ каравана клубился встревоженный ногами верблюдовъ песокъ. Иногда одинъ изъ верблюдовъ останавливался и начиналъ кричать пронзительнымъ крикомъ, напоминающимъ стонъ умирающаго и плачъ младенца.

Караванъ Саиръ-Бея шелъ изъ Гатаньялы въ Портъ-Саидъ.

Тюки съ шелками и другими драгоцѣнными товарами тяжело болтались по бокамъ исхудалыхъ верблюдовъ. Уже вторую недѣлю тянулась все та же прожженная солнцемъ и обвѣтренная самумомъ дорога. Откуда-то восходило солнце и вдругъ передъ путниками разстилалась волшебная картина оазиса. Гдѣ-то вблизи цвѣли столѣтнія стройныя пальмы Моаго, журчалъ вытекая отъ ихъ подножія голубой ручей, и кочевой бедуинъ, выйдя изъ шатра, долго смотрѣлъ въ сторону приближавшагося каравана.

Но наступалъ вечеръ, а цѣль была все такъ же далека. Караванъ шелъ дальше и дальше. Не было ни воды ни ѣды. Языки животныхъ присыхали къ губамъ и изо рта ихъ сочилась черная терпкая кровь. Миражъ уходилъ куда-то въ сторону, какъ бы смѣясь надъ караваномъ, наполняя сердце арабовъ ужасомъ и покорностью къ судьбѣ.

— Великъ Аллахъ и все въ рукѣ Божьей,—воздымалъ руки къ небу вожакъ каравана старый Османъ. — Безъ воли Божьей не погибнемъ ни мы ни верблюды пашей. Милость же Бога и Аллаха, пророка его, безконечна!

И по утру караванъ шелъ той-же дорогой въ дальнѣйшій путь.

Вьюки съ водой съ каждымъ днемъ становились все легче и легче. Приходилось брать воду изъ листьевъ случайно встрѣчавшихся по пути кактусовъ,

Г. Ю.

## Церковно-миссіонерское торжество въ гор. Гороховѣ на Волыни.

Ежегодно въ день Вознесенія Господня православные жители г. Горохова празднуютъ свой храмовой праздникъ.

Въ настоящемъ же году этотъ праздникъ прошелъ съ исключительной торжественностью, произведшей сильное впечатлѣніе какъ на православное четырехтысячное населеніе Горохова, такъ и на инославное населеніе этого до войны заурядного Волынскаго мѣстечка, послѣ міровой войны быстро оправившагося и ставшаго административнымъ центромъ—уѣзднымъ городомъ Волынскаго воеводства.

Торжество началось совершеніемъ 12-го сего Іюня, въ 6 часовъ вечера, праздничной Всенощной въ величественномъ мѣстномъ храмѣ, ко дню праздника отремонтированномъ, побѣленномъ и украшенномъ зеленью и цвѣтами.

Всенощную совершалъ мѣстный настоятель, уѣздный протоіерей, о. Іуліанъ Мельниковъ. На литію и полієлей выходило мѣстное духовенство, во главѣ съ митрофорнымъ кафедральнымъ протоіереемъ гор. Кременца, о. Михаиломъ Тучемскимъ. Храмъ сталъ быстро заполняться прибывающими православными людьми, которыхъ долго, почти до 10 часовъ вечера, елеопомазывалъ митрофорный протоіерей. За вечернимъ богослуженіемъ довольно хорошо пѣлъ многолюдный хоръ, подъ управленіемъ мѣстнаго псаломщика А. Небожинскаго.

На другой день, 13-го Іюня, съ 6 часовъ утра, была совершена въ придѣльномъ алтарѣ храма священникомъ с. Хотина, Дубенскаго уѣзда, о. Д. Лозовьюкомъ ранняя Литургія, за которой послѣ запричастнаго стиха сказалъ соотвѣтствующее поученіе мѣстный настоятель Гороховскаго прихода. Въ перерывѣ между ранней и поздней Литургіей, въ 8 часовъ утра, былъ совершенъ прот. м. Берестечка о. І. Никольскимъ чинъ малаго освященія воды.

Послѣ водоосвященія, въ 9 часовъ утра 13-го Іюня, какъ это бываетъ всякій годъ, при колокольномъ красномъ звонѣ, изъ Гороховскаго храма выступилъ величественный крестный ходъ по главной улицѣ, по направленію къ пятикупольной, каменной Св. Александро-Невской часовнѣ, расположенной на восточномъ гористомъ предмѣстьѣ Горохова.

Въ этомъ крестномъ ходѣ, среди ряда хоругвей, вѣрующіе несли мѣстныя святыни: древнія историческія иконы, сооруженныя мѣстными ремесленными цехами, а также въ драгоцѣнномъ сверкающемъ сіяніи образъ Почаевской Богоматери. По обѣимъ сторонамъ шествія попарно, съ зажженными свѣчами, шли братчики и сестрички мѣстнаго православнаго прихода. Братчики—въ большинствѣ шествовали не въ куцыхъ пиджакахъ, но въ своихъ историческихъ темно-синяго цвѣта кунтушахъ, составляющихъ еще въ 16 и 17 столѣтіи привиллегированное одѣяніе ремесленниковъ, жителей мѣстечекъ Волыни, когда они при польскомъ королѣ Сигизмундѣ-Августѣ получили здѣсь право не только свободнаго исповѣданія своего древняго благочестія, но и право внутренняго выборнаго самоуправленія.

Возглавляемое митрофорнымъ кафедральнымъ протоіереемъ о. Михаиломъ Тучемскимъ, духовенство, среди котораго были представители всѣхъ благочинническихъ округовъ уѣзда, шло въ свѣтлыхъ пасхальныхъ облаченіяхъ.

Красивое и могучее пѣніе церковнаго хора чередовалось съ духовой музыкой мѣстнаго оркестра, который подъ мастерскимъ управленіемъ ученика Львовской Консерваторіи дивно исполнялъ памятный и всѣмъ знакомый гимнъ: „Коль славенъ“...

Глядя на это величественное шествіе, можно было думать, что это какъ-бы посвященіе мѣстечка Горохова въ уѣздный городъ, неожиданно здѣсь воскресшій, благоустроенный и, взамѣнъ крытыхъ соломой покосившихся избушекъ, застроенный каменными, часто двухъэтажными домами.

Но вотъ крестный ходъ и у Александро-Невской каменной часовни; шествіе проходитъ чрезъ богато украшенную зеленью и цвѣтами высокую арку, нарочно для церковнаго торжества противъ часовни устроенную.

Бывшій крутой у входа въ часовню подъемъ ко дню торжества стараніемъ и средствами мѣстнаго магистрата снесенъ и взамѣнъ этого устроены къ часовнѣ ступеньки, богато усыпанныя зеленью.

Въ это же время приблизился къ Александро-

---

но и ихъ было немного. И наконецъ пришелъ день, когда Османъ воздѣлъ руки къ небу и его трясущіяся губы сказали спутникамъ:

— Воды нѣтъ. Милость Аллаха и его любовь къ своимъ дѣтямъ осталась съ нами!

Въ эту ночь всѣ спали неспокойно. Послѣднія капли воды только распалили жажду и отъ того, что нельзя было больше получить влаги, казавшейся такъ необходимой, никто не могъ уснуть.

Въ караванѣ былъ одинъ русскій. Онъ давно осѣлъ въ Каирѣ. Его часто видали и на базарахъ Мекки, гдѣ онъ продавалъ съ своего осла какіе-то дешевые ковры. Ковры эти никто обычно не покупалъ, и русскій съ неподвижнымъ лицомъ, такъ же спокойно увозилъ ихъ обратно, какъ и появлялся съ ними на базарѣ.

Его никто никогда не видалъ въ мечети. Говорили, что онъ былъ христіанинъ. Но его никто никогда не видалъ въ католическомъ костелѣ, гдѣ служилъ ксендзъ изъ Рима. Наоборотъ, русскій какъ будто избѣгалъ бывать въ костелѣ и даже бывать по близости отъ него. Но на шеѣ онъ носилъ деревянный простой крестъ.

„Божій человѣкъ“, — звали его жители Каира. И его уважали всѣ. И когда Омаръ-эффенди отправлялъ къ внукамъ свой караванъ, онъ безъ колебанія принялъ въ число провожатыхъ и русскаго человѣка.

Тотъ совалъ ему какія то бумажки съ печатями, изъ которыхъ какъ то выходило, что этотъ смѣшной Божій человѣкъ, былъ когда-то такимъ же важнымъ и страшнымъ генераломъ, какъ и генералъ Трэндъ, — командующій англійскимъ морскимъ корпусомъ. Но этому никто никогда не вѣрилъ. Развѣ могъ Божій человѣкъ быть генераломъ? И парикмахеры Омаръ-эффенди при одной мысли объ этомъ тряслись въ беззвучномъ смѣхѣ, схватясь за животы, такъ какъ громко смѣяться имъ не позволялъ придворный этикетъ.

Но эти смѣшныя бумаги съ какими то печатями, на которыхъ была изображена фантастическая птица съ двумя головами, не помѣшали Божьему человѣку уйти съ караваномъ. Омаръ-эффенди былъ добрый человѣкъ и онъ далъ работу русскому человѣку.

Такъ и случилось, что въ эту послѣднюю ночь русскій человѣкъ лежалъ у своего верблюда и смотрѣлъ въ прозрачное небо пустыни. Мысли не шли въ голову, не было страха, но не хотѣлось, до боли не хотѣлось умирать теперь же, завтра, сегодня. Хотѣлось еще пожить день, два... дальше не шли желанья распаленнаго горячечнаго мозга.

Невской часовнѣ и миссіонерскій крестный ходъ, выступившій утромъ, 13-го іюня, изъ сосѣдняго Скобелецкаго православнаго прихода, во главѣ съ помощникомъ благочиннаго городскаго округа, протоіереемъ о. С. Чирскимъ.

На ступенькахъ у часовни о. митрофорный прот. М. Тучемскій и Гороховскій уѣздный прот. І. Мельниковъ съ благоговѣніемъ приняли принесенныя съ миссіонерскимъ крестнымъ ходомъ въ четырехгранномъ металлическомъ ковчегѣ святыни и внесли въ часовню; здѣсь, въ ковчегѣ, была частица древа Животворящаго Креста Господня, частица отъ камня Гроба Господня, а также частицы мощей св. угодниковъ: св. первомуч. архидіакона Стефана, св. велик. Георгія, св. муч. Виктора, Фортуната, Викентія, Іерофея, св. исповѣдника Максима и св. муч. Крискентіи.

Послѣ молебствія соединенный крестный ходъ изъ часовни со святыней по той-же главной улицѣ Горохова возвратился въ Гороховскій православный храмъ къ началу поздней Литургіи.

Среди этого многотысячнаго христіанскаго люда, принимавшаго участіе въ этомъ величественномъ крестномъ ходѣ, даже равнодушно-поверхностный человѣкъ могъ усмотрѣть необыкновенный религіозный подъемъ и воодушевленіе. Такъ, глубокое впечатлѣніе производило то, что дѣти-дѣвочки, въ бѣлыхъ костюмахъ, съ радостью и воодушевленіемъ бросали листья и цвѣты вдоль дороги, по которой духовенство несло христіанскія святыни. Но еще большее впечатлѣніе производило то, когда многія лица съ глубокой вѣрой падали ницъ, чтобы осѣнила несомая духовенствомъ святыня, что невольно переносило мысль очевидцевъ къ апостольскимъ временамъ, когда выносили больныхъ на улицы, чтобы ихъ осѣнила тѣнь св. апостола Петра (Дѣян. 5, 15).

Да, можно сказать, созерцая все это: живъ Господь Богъ и не оскудѣла вѣра среди православнаго люда, не взирая на тяжкія времена, переживаемыя Св. Церковью, и всѣ происки вражьи, направленные противъ Христа, Его Св. Церкви и ея святынь.

Наконецъ, соединенный крестный ходъ прибылъ при торжественномъ колокольномъ звонѣ въ Гороховскій храмъ, а принесенная святыня была установлена посреди храма на приготовленномъ аналоѣ. Непосредственно началась поздняя литургія, которую соборнѣ совершалъ митрофорный протоіерей о. М. Тучемскій въ сослуженіи мѣстнаго настоятеля о. І. Мельникова, прот. м. Берестечка — о. І. Никольскаго, прот. м. Дружкополь — о. В. Боруцкаго, прот. с. Подберезье — о. Н. Турчановскаго, прот. с. Бранъ — Г. Юркевича, прот. с. Скобелки — о. С. Чирскаго, свящ. с. Звиняче — о. І. Левитскаго, свящ. с. Миркова — о. А. Симусика, свящ. свящ. с. Рокитницы Ковельскаго у. — о. А. Журковскаго и при двухъ діаконахъ — о. П. Филицѣ и о. Л. Чабанѣ.

За литургіей непосредственно послѣ Евангелія на текстъ евангельскаго чтенія сказалъ соотвѣтствующее поученіе прот. с. Бранъ Григорій Юркевичъ.

Послѣ запричастнаго стиха сильное и вооду-

---

Арабъ всталъ, постелилъ коврикъ и вдругъ, уткнувшись лицомъ въ него, сталъ плакать, какъ ребенокъ. Руки араба ломались и самъ онъ то ползалъ какъ змѣя, то замиралъ какъ статуя. Это былъ бывшій дервишъ Гассанъ. — Сосѣдъ русскаго спереди. Верблюдъ Гассана былъ изъ Дамаска, — строенъ и высокъ. Ноги его были забинтованы бѣлой прозрачной тканью какъ у скаковой лошади. Верблюдъ Гассана былъ его гордостью и мечтой. На дворѣ великаго визиря и калифа не было такихъ верблюдовъ. Это былъ скакунъ лучшей породы и Гассанъ долго плакалъ прежде чѣмъ вмѣстѣ съ своимъ верблюдомъ присталъ къ каравану. Но ѣхать было надо, надо было навѣстить своего брата, который дѣлалъ хорошіе клинки изъ бѣлой стали, обработанной особымъ способомъ.

Русскій всталъ. Ему послышался вдали какой то странный шорохъ. Такъ шумѣть въ пустынѣ могла только передвигаемая масса песка. Но голубое небо было спокойно и звѣзды горѣли мертвымъ неласкающимъ свѣтомъ. Казалось, что и ихъ лучи пронизаны жаромъ и превращаютъ все въ пепелъ.

Но это была минута. А черезъ минуту жуткая мысль пронзила все существо человѣка. Потянуло пріятной пахучей сыростью и вдругъ стало темно. Росъ и приближался рокотъ, напоминающій паденіе волны.

— Смерчъ. — Страшная вѣсть пронеслась, будя спавшихъ. Люди столклись въ серединѣ стоянки. А уже гдѣ то надъ горизонтомъ выросталъ и бѣжалъ закручиваясь къ небу огромный столпъ поднятаго кверху песка.

Люди и верблюды всѣ сбились въ одну кучу и накрылись покрывалами, снятыми съ вьюковъ. Многіе молились, многіе онѣмѣли отъ ужаса. Русскій влажной рукой отиралъ со лба вдругъ выступившій потъ.

Смерчъ шелъ и его дыханіе вѣяло уже совсѣмъ близко.

. . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . .

Когда шумъ утихъ, и отъ сырой земли поднялись испаренія, люди встали. Смерчъ прошелъ стороной, не задѣвъ стоянки. Фыркали жадными ноздрями верблюды и радостно обмѣнивались впечатлѣніями арабы.

Молчалъ только русскій. Онъ отошелъ въ сторону и, раскрывъ записную книжку, началъ что то записывать. Иногда онъ крестился вдумчивымъ усерднымъ крестомъ, и тогда лицо его пріобрѣтало особенное значеніе.

Арабъ Гассанъ подошелъ къ нему.

— Богъ спасъ насъ. Велико, русскій, милосердіе Бога!

Русскій поднялъ на него вопросительно глаза.

— Развѣ вы, Гассанъ, могли сомнѣваться въ милости Божьей? И притомъ сегодня? Развѣ вы не знаете, что сегодня Божія ночь?

Въ Божью ночь зло не дѣлается человѣку. Это было давно, давно, когда Богъ Младенецъ вмѣстѣ съ Своею Пречистою Матерью бѣжалъ въ пустыню отъ злыхъ людей и жестокаго Ирода. По дорогѣ поднялась буря. Испугался Христосъ и прижался къ Матери.— Страшно Мнѣ, Мама, говоритъ. Кто то преслѣдуетъ насъ. А это солдаты Ирода преслѣдовали Святаго Младенца. Заплакалъ Христосъ, а Мать и говоритъ: — все въ волѣ Боженьки, не бойся, ничего не станетъ.

А буря шумѣла да шумѣла — солдаты Ирода испугались и свернули назадъ. Такъ и спаслась Пресвятая Дѣва Марія съ Своимъ Божественнымъ Сыномъ.

. . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . .

Утромъ свѣтило солнце и караванъ шелъ дальше. И когда уже было близко къ полдню, вдругъ какъ изъ подъ земли выросъ зеленый стройный оазисъ. Изъ подножія пальмъ била голубая вода песчанаго ключа.

Русскій человѣкъ сидѣлъ на горбу верблюда и монотонно напѣвалъ какую то странную пѣсню, въ которой постоянно говорилось о какой то Россіи. На глазахъ у него стояли слезы.

---

шевленное слово сказалъ Епархіальный Миссіонеръ І. К. Перетрухинъ; въ пространномъ и содержательномъ словѣ Епарх. Миссіонеръ выяснилъ предстоящимъ значеніе сегодняшняго крестнаго хода въ связи съ празднуемымъ Вознесеніемъ Іисуса Христа.

Возглавлявшій церковное Богослуженіе митрофорный протоіерей о. М. Тучемскій обратился къ предстоящимъ со своимъ назиданіемъ по случаю торжества послѣ „Буди имя Господне"... Въ этомъ краткомъ, но убѣдительномъ поученіи проповѣдникъ выяснилъ молящимся, почему грусть апостоловъ при Вознесеніи Іисуса Христа смѣнилась радостью, какъ и воспѣваетъ это событіе Св. Церковь: „Вознеслся еси во славѣ Христе, Боже нашъ, радость сотворивый ученикомъ..."

Необыкновенно кроткая и сердечная дикція проповѣдника, соединенная съ задушевной трогательностью, произвела умилительное и неизгладимое впечатлѣніе на слушателей.

Храмовое торжество закончилось молебствіемъ и крестнымъ ходомъ вокругъ храма съ чтеніемъ евангелій по четыремъ сторонамъ храма, съ провозглашеніемъ сугубыхъ просительныхъ ектеній, съ окропленіемъ св. водой.

По возвращеніи молящихся въ храмъ было провозглашено старшимъ діакономъ Л. Чабаномъ многолѣтіе Блаженнѣйшему Митрополиту Православной Церкви въ Польшѣ, Пресвѣтлой Республикѣ Польской и Ея Высокому Правительству и Христолюбивому Воинству, настоятелю сего храма, братчикамъ, прихожанамъ и всѣмъ христіанамъ.

При долго несмолкаемомъ величественномъ пѣніи многолѣтія молящіеся мало по малу стали выходить изъ храма.

Участникамъ вышеупомянутаго церковнаго торжества тутъ-же, на церковномъ погостѣ, была предложена скромная трапеза, а равно и въ квартирѣ о. мѣстнаго настоятеля; тутъ, между прочимъ, были всѣ благочинные уѣзда, всѣ члены Уѣзднаго Миссіонерскаго Комитета, мѣстная интеллигенція и представители уѣздной администраціи, какъ-то: уѣздный староста З. Бобинскій, начальникъ уѣздной полиціи Звольскій, бурмистръ г. Горохова и много другихъ.

За обѣдомъ кафедральный протоіерей, членъ Волынской Духовной Консисторіи, о. Тучемскій, въ нѣсколькихъ сердечныхъ выраженіяхъ выразилъ по случаю сегодняшняго церковнаго торжества воодушевляющія его чувства благодарности Польскому Правительству, которое чрезъ своихъ уѣздныхъ правительственныхъ сотрудниковъ сочувственно и благосклонно относится къ религіознымъ запросамъ и чувствамъ православнаго населенія, составляющаго здѣсь въ Гороховскомъ уѣздѣ Волыни, болѣе трехъ четвертей всего населенія уѣзда; затѣмъ, въ честь Правительства членомъ Волынской Духовной Консисторіи о. М. Тучемскимъ былъ провозглашенъ торжественный тостъ, покрытый восторженнымъ пѣніемъ и оркестромъ духовой музыки. Отвѣчая на этотъ тостъ уѣздный староста З. Бобинскій заявилъ, что Польша въ прошломъ отличалась толерантностью къ вѣроисповѣднымъ особенностямъ своего населенія и теперь она остается вѣрной своимъ историческимъ традиціямъ, посему, обращаясь къ о. Тучемскому, уѣздный староста провозгласилъ тостъ за главу Православославной Церкви въ Польшѣ Митрополита Діонисія, а равно и за присутствующаго здѣсь представителя Епархіальной Власти — члена Волынской Духовной Консисторіи о. Тучемскаго и все духовенство.

Послѣднія слова этого тоста были покрыты единодушнымъ пѣніемъ патріаршаго многолѣтія, а также звуками духового оркестра.

Въ заключеніе сердечный тостъ былъ провозглашенъ хозяиномъ дома, о. уѣзднымъ протоіереемъ І. Мельниковымъ, за Польское Правительство, за Блаженнѣйшаго Митрополита Православной Церкви въ Польшѣ Діонисія, за Преосвященнаго Владыку Симона, за присутствующаго члена Волынской Духов. Консисторіи о. М. Тучемскаго, за Епархіальнаго Миссіонера І. К. Перетрухина, а также за все духовенство и христіанское общество.

Послѣ короткаго обѣденнаго перерыва состоялось чрезвычайное собраніе Уѣзднаго Миссіонерскаго Комитета подъ предсѣдательствомъ члена Волынской Духовной Консисторіи о. М. Тучемскаго и въ присутствіи Епархіальнаго Миссіонера І. К. Перетрухина. Секретаремъ Собранія былъ окружной миссіонеръ о. П. Юркевичъ. Предсѣдателемъ Уѣздн. Миссіонер. Комитета прот. І. Мельниковымъ былъ доложенъ Собранію отчетъ о состояніи сектантства въ уѣздѣ. Послѣ взаимнаго обмѣна мнѣній и соотвѣтствующихъ постановленій, Собраніе Комитета въ заключеніе послало Владыкѣ Митрополиту телеграмму съ утѣшительной вѣстью, что дѣло Божіе и здѣсь, на окраинѣ Православной Церкви въ Польшѣ, ширится, крѣпнетъ и растетъ...

# Церковное обозрѣніе.

Бѣлградская печать сообщаетъ текстъ слова, произнесеннаго Высокопреосвященнѣйшимъ Митрополитомъ Антоніемъ на торжествѣ хиротоніи перваго Православнаго Іерарха въ Англіи, Епископа Николая Лондонскаго. Обращаясь къ нему, Митрополитъ Антоній сказалъ:

„Преосвященный новоблагодатный Епископъ Николай! Привѣтствуя тебя сегодня съ восприятіемъ архіерейской благодати, считаю долгомъ напомнить тебѣ, что прежніе наши русскіе архіереи всю жизнь свою не только помнили день своей хиротоніи, но и освящали его ежегодно усиленной молитвой и священнослуженіемъ, соединеннымъ съ молебствіемъ тому святому, который праздновался въ этотъ день и признавался особымъ покровителемъ даннаго епископа.

Тебя Господь сподобилъ принять архіерейскій санъ въ день не одного какого-либо святого но „всѣхъ святыхъ", коихъ ты и долженъ почитать сугубо всѣхъ вмѣстѣ.

Конечно, ты знаешь, что русскій народъ больше всѣхъ другихъ чтитъ святыхъ угодниковъ Божіихъ, превосходя въ этомъ не только всѣхъ иновѣрцевъ, но и всѣхъ прочихъ православныхъ народовъ. Ни одинъ народъ не относится къ святымъ угодникамъ съ такою умиленною любовью, какъ народъ русскій, почитающій ихъ своими ближайшими покровителями и друзьями, и тѣмъ показывая, гдѣ находится его сокровище, его сердце. „Идѣже бо сокровище, ту и сердце ваше будетъ" (Мѳ. 6, 12).

Въ то время, какъ воинственные народы почитаютъ древнихъ героевъ, а любители философіи — знаменитыхъ ученыхъ сообразно своей спеціальности, народъ русскій почитаетъ св. угодниковъ, справедливо считая праведность обще-человѣческой спеціальностью согласно слову Спасителя: „Ищите прежде царствія Божія и правды Его, и сія вся приложатся вамъ" (Мѳ. 6, 33).

Итакъ, будучи призванъ къ руководительству народомъ Божіимъ, въ свою очередь руководись и его примѣромъ этой добродѣтели любить и почитать

св. угодниковъ, потому что этимъ человѣкъ показываетъ, что и для него на свѣтѣ всего дороже духовное совершенство.

Второе указаніе свыше дается тебѣ въ этотъ день твоей хиротоніи въ томъ смыслѣ, чтобы ты и вообще былъ въ этой жизни не только православнымъ служителемъ Божіимъ, но и служителемъ русскимъ, раздѣляющимъ высшія симпатіи нашего русскаго народа, его благоговѣйную любовь къ святымъ угодникамъ, чего не понимаютъ протестанты, утверждающіе, будьто русскіе, почитая святыхъ, умаляютъ этимъ славу Христову. Между тѣмъ самъ Христосъ далъ намъ къ тому твердое основаніе, сказавъ: „И Азъ славу, юже далъ еси Мнѣ, дахъ имъ" (Іоан. 17, 22).

Впрочемъ, пребывая христіаниномъ — русскимъ патріотомъ, ты, конечно, будешь далекъ отъ того грѣховнаго шовинизма, которымъ теперь такъ сильно страдаютъ всѣ народы, именующіе себя христіанскими, и даже, увы, народы православные.

Можно смѣло сказать, что только русскій народъ въ лицѣ своихъ лучшихъ людей умѣетъ совмѣщать любовь вселенскую съ патріотизмомъ и взираетъ на эти два высокія понятія не какъ на ограничивающія другъ друга, но какъ на взаимно проникающіе другъ друга.

Примѣръ тому чудному совмѣщенію явилъ намъ Самъ Господь Іисусъ Христосъ. Тотъ Милосердный Самарянинъ, который будучи Спасителемъ всѣхъ человѣковъ, оставался и Іудейскимъ патріотомъ, оплакивающимъ Іерусалимъ и возглашавшимъ: „Коль краты восхотѣхъ собрати чада твоя якоже собираетъ кокошъ птенцы своя подъ крилѣ, и не восхотѣсте" (Мѳ. 23, 37).

Господь послалъ тебѣ жребій начать свое архипастырское служеніе въ странѣ народа, который имѣетъ въ своей странѣ много просвѣщенныхъ сыновъ, сердечно любящихъ нашъ народъ и нашу вѣру. Въ послѣднемъ я убѣдился пребывая нѣсколько дней въ новоучрежденномъ англійскомъ монастырѣ — аббатствѣ Nashdom („Нашъ домъ"). Тамъ я съ великимъ утѣшеніемъ и удивленіемъ наблюдалъ глубокое и пламенное благочестіе молодыхъ монаховъ и убѣдился въ томъ, что для нихъ молитва не просто принятый церемоніалъ, а горячій воплъ души, горячо стремящейся къ Богу и къ духовному очищенію. Въ томъ же убѣждаетъ насъ и самое учрежденіе въ послѣдніе году англиканскихъ монастырей, тогда какъ въ другихъ странахъ, даже православныхъ, монастыри и монашество быстро уменьшаются.

Итакъ, особое пастырское вниманіе устремляй на тѣ души, преимущественно молодыя въ Англиканской Церкви, которыя пожелали бы ознакомиться ближе и сердечнѣе съ православной вѣрой и Православной Церковью.

Вмѣщай и ихъ въ твое пастырское сердце и моли Бога о спасеніи и своихъ русскихъ и приближающихся къ Церкви Православной англичанъ, какъ ап. Павелъ вмѣщалъ въ своемъ сердцѣ и Іудеевъ и эллиновъ, дабы и ты могъ сказать въ мѣру дарованій Божіихъ: „Всѣмъ быхъ вся, да всяко нѣкіе спасу".

Таково, конечно, должно быть исповѣданіе всякаго православнаго епископа, а тѣмъ болѣе твое лично, какъ поставленнаго для православныхъ сыновъ разсѣянія въ странѣ неправославной, но дружественной православію.

Въ этомъ святомъ намѣреніи да укрѣпятъ тебя св. угодники Божіи, прославляемые сегодня во всей вселенной, и ихъ молитвы, да оградятъ тебя отъ житейскихъ искушеній и всякихъ бѣдъ."

---

# Памяти добраго пастыря.

## (Некрологъ священника о. Ѳеодора Хоровца).

Въ Пасхальную ночь 5 мая текущаго года, послѣ продолжительной и неизлѣчимой болѣзни — туберкулеза легкихъ, тихо почилъ священникъ села Дроздова, Ровенскаго уѣзда, о. Ѳеодоръ Хоровецъ. Родился покойный о. Ѳеодоръ 10 апрѣля 1897 года въ селѣ Коськовѣ, Изяславскаго уѣзда, въ семьѣ діакона Александра Хоровца, нынѣ священника с. Пустоиванья, Дубенскаго уѣзда. Образованіе свое началъ въ Кременецкомъ Духовномъ Училищѣ, по окончаніи котораго перешелъ въ Волынскую Духовную Семинарію въ г. Житомірѣ и воспитывался въ ней до великой войны. Страшныя революціонныя потрясенія памятнаго 1917 года и послѣдовавшія затѣмъ гражданскія междоусобицы не дали покойному о. Ѳеодору возможности закончить курсъ богословскихъ наукъ, и въ студенческой жизни его наступилъ перерывъ, длившійся до возрожденія Польской государственности. Вновь образовавшаяся въ 1920 году въ г. Кременцѣ Холмская, — впослѣдствіи Волынская Духовная Семинарія, приняла о. Ѳеодора подъ свою сѣнь и покойный весной 1922 года закончилъ свое богословское образованіе. Женившись, почившій о. Ѳеодоръ рѣшилъ посвятить свою жизнь пастырскому служенію.

Мѣсяца декабря 6 дня 1922 года Высокопреосвященнѣйшимъ Діонисіемъ, Архіепископомъ Кременецкимъ, нынѣ Митрополитомъ всея Польши, о. Ѳеодоръ былъ хиротонисанъ во пресвитера и причисленъ сверхштатнымъ священникомъ къ св. Николаевской церкви Кременецкаго Богоявленскаго монастыря. За неимѣніемъ въ то трудное время священническихъ мѣстъ, покойный о. Ѳеодоръ былъ командированъ Епархіальнымъ Начальствомъ для исполненія пастырскихъ обязанностей въ м. Людвиполь Костопольскаго уѣзда, гдѣ, за какихъ нибудь 2 мѣсяца, успѣлъ снискать себѣ любовь прихожанъ и уваженіе мѣстной интеллигенціи. Чуть въ 1923 году почившій о. Ѳеодоръ былъ назначенъ на освободившееся священническое мѣсто въ село Дроздовъ, Ровенскаго уѣзда, гдѣ и пребывалъ до своей блаженной кончины. Трудно было служеніе молодого пастыря на приходѣ, какимъ являлся въ то время Дроздовъ. Частыя перемѣны священниковъ, а передъ назначеніемъ туда о. Ѳеодора, почти двухлѣтнее отсутствіе таковаго, внесли въ паству духовную закоснѣлость и полнѣйшее безразличіе въ церкви Божіей. Всюду видно было опустошеніе и разрушеніе. Святый храмъ Божій, съ почернѣвшей и протекавшей крышей, дополнялъ грустную картину хаотическаго состоянія приходской жизни. Но не бѣдность прихода, не убожество запущеннаго жилища смущали молодого пастыря: „меня смутила духовная нищета и отсутствіе горячей вѣры въ Бога моей паствы", говорилъ почившій о. Ѳеодоръ. Чуткое сердце покойнаго и его обширныя научныя познанія сразу опредѣлили зіяющую духовную пустоту Дроздовской паствы. Молодой о. Ѳеодоръ, не взирая на свои тѣлесныя немощи, энергично принялся за воздѣлываніе нивы Христовой. Частыя торжественныя Богослуженія, устройство приличнаго церковнаго хора, для организаціи котораго покойный отдавалъ весь свой досугъ, крестные ходы въ приписной приходъ, начали благотворно дѣйствовать на сердца Дроздовской паствы и она стала неузнаваемой. — „Этого еще мало", — говорилъ покойный о. Ѳеодоръ завидовавшимъ ему собратіямъ — „я ищу любви къ себѣ моей паствы, — вотъ гдѣ залогъ моего сча-

стливаго пастырскаго служенія" — заключалъ обычно почившій. Въ поискахъ намѣченныхъ цѣнностей, о. Ѳеодоръ по праздникамъ собиралъ по хатамъ кружки слушателей-прихожанъ и до поздней ночи проводилъ съ ними время въ самой задушевной бесѣдѣ. Какихъ только вопросовъ не затрагивалъ покойный пастырь: на темы религіозно-нравственныя, по земледѣлію, садоводству, пчеловодству, огородничеству, и заканчивалъ часто шутками и прибаутками — „Нема нігде такого батюшки, як наш", — восторгалась духовно-окрыленная Дроздовская паства и разносила эту добрую славу по всѣмъ окрестнымъ весямъ. Введенная почившимъ о. Ѳеодоромъ строгая церковно-приходская дисциплина нисколько не ослабляла возгоравшейся любви паствы къ своему пастырю; наоборотъ, любовь эта еще больше ширилась и доходила до того, что паства гордилась своимъ духовнымъ руководителемъ.

Не менѣе строгъ былъ покойный о. Ѳеодоръ и въ отношеніи самого себя. Подрясникъ, ряса и Іерейскій крестъ неизмѣнно украшали его внѣшній обликъ. Опрятность и чистота одежды, присвоенной его сану, придавали внѣшности почившаго солидность и благородство. Всегда вдумчивая, серьезная и сосредоточенная рѣчь, выявляли въ покойномъ о. Ѳеодорѣ рѣдкія качества: — умъ и честность. Окружное духовенство всегда питало къ почившему искреннюю братскую любовь, довѣріе и высокое уваженіе. Даже среди инославныхъ, —католиковъ и евреевъ—о. Ѳеодоръ пользовался исключительнымъ авторитетомъ и глубокимъ уваженіемъ.

Годъ тому назадъ покойный о. Ѳеодоръ въ бесѣдѣ со мной сказалъ: „тернистый путь пройденъ, паства моя уже духовно переродилась, нива воздѣлана, посѣянное взошло и дало плоды". Указывая на св. храмъ, цинковая крыша котораго весело блестѣла на солнцѣ, и на новую церковную ограду, стройно облегавшую церковный погостъ, почившій о. Ѳеодоръ задумчиво прибавилъ: „вотъ мой духовный урожай, — а теперь подумаю и о себѣ, — плохъ я сталъ". Но поздно уже было думать... Давно засѣвшій въ организмѣ труженика пастыря злой недугъ, тайно подтачивалъ его здоровье, и къ концу минувшаго года врачи признали у покойнаго туберкулезъ легкихъ. Къ тому же зима, съ ея небывало-жестокими морозами, въ которые покойный все таки не оставлялъ своей паствы безъ Богослуженія и духовнаго назиданія, окончательно сломила его силы и въ началѣ мѣсяца марта о. Ѳеодоръ слегъ въ постель. Не долго пришлось болѣть въ постели незабвенному о. Ѳеодору: 5 мая въ 1 часу ночи о. Ѳеодора не стало... Дивнымъ Промысломъ Божіимъ, тихая кончина его совпала съ Пасхальнымъ звономъ и пѣніемъ въ храмѣ радостнаго „Христосъ Воскресе", гдѣ въ то время служилъ Пасхальную заутреню отецъ покойника — священникъ Александръ Хоровецъ.

Итакъ, все было отдано на дѣло Божіе; до капельки пролита любовь для духовнаго блага паствы; все для Господа и ближнихъ, — себѣ ничего!.. Оправдались слова Господа Христа: „Нѣтъ больше той любви, если кто положитъ душу свою за други своя" (Іоан. 15—13). — „Пастырь добрый положилъ душу свою за духовное благо овецъ своихъ" (Іоан. 10—11). Въ равной мѣрѣ, такой же любовью вознаградила своего пастыря и осиротѣлая паства. Въ день его тихой кончины никто не поспѣшилъ на праздничное ликованье, всѣ спѣшили къ останкамъ своего добраго пастыря и у смертнаго одра со слезами молились Господу о упокоеніи души его.

7 мая прибылъ Благочинный о. Петръ Волынскій и все окружное духовенство для совершенія погребенія. Собралась тысячная толпа народа, чтобы отдать послѣдній долгъ своему любимому пастырю. На лицахъ осиротѣвшей паствы была видна невыразимая скорбь и слезы. Послѣ Божественной литургіи гробъ съ почившимъ о. Ѳеодоромъ былъ обнесенъ вокругъ храма и поставленъ около могилы. Послѣднее „прости" окончилось и гробъ при пѣніи „вѣчная память" тихо началъ опускаться въ мрачную могилу... Не выдержала паства — все то, что еще съ трудомъ удерживалось въ груди, сразу прорвалось, хлынуло наружу, дѣти оплакивали своего духовнаго отца истерическимъ рыданіемъ...

Да будетъ же вѣчный миръ любвеобильной душѣ твоей, добрый труженикъ! Миръ праху твоему, честный, самоотверженный и безкорыстный пастырь! Да будетъ же святая память твоя у собратьевъ твоихъ, потерявшихъ въ лицѣ твоемъ друга и сослужителя! Да останешься ты памятнымъ въ роды и роды въ сердцахъ горячо любившей тебя паствы твоей! Спи, отдыхай всѣми любимый и всѣми оплаканный. Вѣчная тебѣ память!...

**Священникъ Аполлоній Варжанскій.**

---

# Хроника.

ДИРЕКТОРЪ ДЕПАРТАМЕНТА ИСПОВѢДАНІЙ ВЪ ВИЛЕНСКОЙ ДУХОВНОЙ СЕМИНАРІИ. 19 Іюня 1929 года Виленскую Духовную Семинарію посѣтилъ Директоръ Департамента Исповѣданій г. Потоцкій въ сопровожденіи министерскаго визитатора среднихъ школъ г. Флѣшинскаго, начальника отдѣла въ мѣстномъ кураторіумѣ г. Вонторка и начальника вѣроисповѣдного отдѣла при Виленскомъ Воеводствѣ г. Нарвойша. Къ моменту прибытія названныхъ лицъ педагогическій персоналъ и воспитанники семинаріи собрались въ семинарскомъ залѣ. Ректоръ Семинаріи прот. Н. Тучемскій встрѣтилъ г. Потоцкаго краткимъ привѣтствіемъ, на каковое послѣдовало его отвѣтное слово, а затѣмъ начался осмотръ интерната, библіотеки, церкви и проч. Осмотрѣвши семинарскія помѣщенія, Директоръ Департамента посѣтилъ урокъ географіи въ 3 классѣ. Г. Потоцкій интересовался также семинарскимъ оркестромъ, который въ его присутствіи исполнилъ цѣлый рядъ музыкальныхъ произведеній.

Въ тотъ же день начались въ 9 классѣ Семинаріи испытанія воспитанниковъ на аттестатъ зрѣлости, къ каковымъ испытаніямъ были допущены всѣ воспитанники 9 класса въ количествѣ 18 человѣкъ.

ХРАМОВОЙ ПРАЗДНИКЪ ВЪ МИТРОПОЛИТАЛЬНОЙ ЦЕРКВИ. 22 Іюля, въ день храмового праздника, въ Митрополитальной Маріе-Магдалининской церкви въ Варшавѣ богослуженіе совершилъ Высокопреосвященнѣйшій Ѳеодосій, Архіепископъ Виленскій и Лидскій, въ сослуженіи Варшавскаго военнаго и городского духовенства.

ЗАГРАНИЧНАЯ ПОѢЗДКА БЛАЖЕННѢЙШАГО МИТРОПОЛИТА ДІОНИСІЯ. Появившіяся въ нѣкоторыхъ русскихъ и польскихъ газетахъ свѣдѣнія о поѣздкѣ Его Блаженства заграницу въ самое ближайшее время якобы для отдыха и леченія не соотвѣтствуютъ дѣйствительности.

ФОНДЪ ПОМОЩИ ПРАВОСЛАВНЫМЪ ИНВАЛИДАМЪ. По инціативѣ Блаженнѣйшаго Митрополита Діонисія при Св. Синодѣ Православной Церкви въ Польшѣ образуется особый „Фондъ Помощи Православнымъ Инвалидамъ", изъ коего будетъ оказываться поддержка проживающимъ въ Польшѣ православнымъ инвалидамъ. Великой Войны 1914—1918 г. Для пополненія означеннаго фонда принимаются частныя пожертвованія, а также будетъ ежегодно

производиться церковный сборъ во всѣхъ храмахъ Православной Церкви въ Польшѣ. Срокъ этого сбора будетъ установленъ Св. Синодомъ во время ближайшей сессіи. Въ текущемъ году этотъ сборъ былъ произведенъ въ Епархіяхъ Православной Церкви въ Польшѣ въ теченіе мая и іюня мѣсяцевъ.

СТОЛКНОВЕНІЕ МЕЖДУ КАТОЛИКАМИ И ПРАВОСЛАВНЫМИ ВЪ МАМАЯХЪ. 19 мая с. г. въ с. Мамаяхъ, Дисненскаго уѣзда, Виленской епархіи распространились слухи, что ксендзъ дзеканъ Глубокскаго католическаго костела собирается 20 мая идти съ крестнымъ ходомъ къ Мамайской церкви, на погостѣ церковномъ поставить крестъ и, если представится возможность, то захватнымъ порядкомъ завладѣть и храмомъ. Встревоженные мамайцы извѣстили о семъ жителей 2 ближайшихъ деревень, а сами принялись исправлять и укрѣплять ворота у ограды церковной, навѣшивая замки и подпирая ворота кольями и досками. 20 мая собралось въ оградѣ около 80 человѣкъ православныхъ, которые закрыли ворота и внутри ограды расположились цѣпью и, съ молитвою Св. Николаю, стали ожидать крестнаго хода. Около 2 часовъ показался католическій крестный ходъ во главѣ съ Глубокскимъ дзеканомъ и двумя ксендзами. Поравнявшись съ церковной оградой, католики быстро бросили свой крестъ съ размаху на церковную ограду, съ намѣреніемъ перебросить крестъ на погостъ, куда должны были перепрыгнуть и рабочіе съ лопатами. Православные, бросившись ко кресту, стали задерживать его. Произошла драка, во время которой были пущены въ ходъ палки, камни и т. д. Свалку прекратилъ подоспѣвшій представитель старосты, успокоившій толпу и приказавшій католикамъ поставить крестъ за оградой, на землѣ, принадлежавшей помѣщику Оскеркѣ. Послѣ этого католическій крестный ходъ отправился обратно въ Глубокое, а православные разошлись по домамъ.

# Политическое обозрѣніе.

Китайскія власти въ Харбинѣ и китайскіе представители въ управленіи в. к. дороги захватили дорогу въ свои руки, разгромивъ совѣтскіе органы управленія. Дѣйствія китайскихъ властей мотивируются коммунистическими происками. Документы, захваченные въ совѣтскомъ ген. консульствѣ въ Харбинѣ, доказываютъ роль этого консульства въ коммунистической организаціи въ Китаѣ; между прочимъ, обнаружены инструкціи для устройства террористической организаціи. По словамъ китайскихъ властей, желѣзнодорожные профсоюзные органы также принимали участіе въ коммунистической дѣятельности въ Манчжуріи. Китайцы заняли желѣзнодорожный телеграфъ и телефонъ. Совѣтскій управляющій дорогой Емшановъ и нѣсколько десятковъ служащихъ высланы изъ Манчжуріи. Арестовано около 300 совѣтскихъ гражданъ; торгпредство и рядъ совѣтскихъ предпріятій, а равно профсоюзные и кооперативные органы на жел. дорогѣ закрыты. По нѣкоторымъ свѣдѣніямъ, китайскія власти предполагаютъ наложить арестъ на совѣтскіе фонды, находящіеся въ мѣстныхъ банкахъ. Совѣтскіе служащіе замѣняются китайцами и русскими эмигрантами; управляющимъ дорогой назначенъ китаецъ, при техническомъ совѣтникѣ Остроумовѣ, бывшемъ управляющемъ дороги до перехода ея къ совѣтской власти. Сообщеніе между Манчжуріей и совѣтской границей прервано; китайскія войска сосредоточиваются на совѣтской границѣ. Съ своей стороны, совѣтская власть, по слухамъ, приступила къ частичной мобилизаціи въ ближайшихъ къ Манчжуріи округахъ.

По всѣмъ свѣдѣніямъ, захватъ дороги произведенъ по распоряженію правителя Манчжуріи Чангъ-Сю-Ліана, съ вѣдома и согласія нанкинскаго правительства Чангъ-Кай-Шека. По словамъ нанкинскаго мин. ин. дѣлъ Ванга, китайское правительство желаетъ поддерживать мирныя отношенія съ СССР, но твердо рѣшило положить конецъ коммунистическимъ проискамъ въ Китаѣ. Событія на в.-к. дорогѣ, совпавшія съ только что совершившимся японскимъ министерскимъ кризисомъ, вызвали тревогу въ Японіи. Въ японскихъ политическихъ кругахъ обсуждается вопросъ о принятіи мѣръ для охраны японскихъ интересовъ въ случаѣ китайско-совѣтскаго военнаго столкновенія. Впрочемъ, по нѣкоторымъ слухамъ, Японія не стала бы сопротивляться попыткѣ совѣтской власти вернуть себѣ дорогу военной силой, такъ какъ въ захватѣ этой дороги китайцами усматривается опасный прецедентъ съ точки зрѣнія положенія японской южно-манчжурской жел. дороги.

——

Разногласія между англійскимъ и французскимъ правительствами по вопросу о мѣстѣ предстоящей конференціи все еще не разрѣшены. По утвержденію нѣкоторыхъ газетъ, выяснилось также разногласіе по существу относительно условій эвакуаціи Рейна. Съ своей стороны Штреземанъ выступилъ съ нѣсколькими интервью, въ которыхъ продолжаетъ рѣшительно возражать противъ учрежденія постоянной согласительной комиссіи по дѣламъ рейнской зоны, такъ какъ вопросъ объ этой зонѣ урегулированъ локарнскимъ пактомъ.

Между тѣмъ, французское правительство предприняло новый шагъ, представляющій громадный интересъ какъ съ точки зрѣнія франко-германскаго сближенія, такъ и общихъ судебъ Европы. По свѣдѣніямъ печати, Бріанъ выступилъ съ предложеніемъ о созывѣ въ Женевѣ конференціи для выработки „европейскаго экономическаго соглашенія". Этотъ проектъ ставится въ связь съ англо-французскими разногласіями и, въ особенности, съ крайней протекціонистской политикой Америки. По слухамъ, съ этимъ проектомъ связывается и идея политическаго сближенія между континентальными государствами. Печать снова заговорила о франко-итальянскомъ соглашеніи. По словамъ „Джорнале д-Италія", условіемъ такого сближенія является предоставленіе Италіи компенсацій въ колоніяхъ и урегулированіе положенія итальянцевъ въ Тунисѣ. Въ части англійской печати проявляется отрицательное отношеніе къ проекту „Соединенныхъ Штатовъ".

——

Почти одновременно прошли выборы въ трехъ странахъ — Голландіи, Финляндіи и Эстоніи — которые почти не внесли измѣненій въ составъ парламентовъ, а между тѣмъ во всѣхъ трехъ странахъ предыдущій составъ законодательныхъ учрежденій представлялся явно неудовлетворительнымъ въ виду отсутствія прочнаго правящаго большинства. Въ Эстоніи все же сумѣли выйти изъ положенія и образовали буржуазный блокъ, имѣющій противъ себя соціалистовъ и коммунистовъ, но еще неизвѣстно, долго ли продержится эта коалиція, такъ какъ разногласія между отдѣльными буржуазными партіями не меньше тѣхъ, которыя существуютъ между ними и ихъ противниками слѣва. Въ Финляндіи пока нѣтъ никакихъ надеждъ на появленіе прочнаго правительства, то же явленіе наблюдается и въ спокойной и уравновѣшенн й Голландіи. Въ теченіе послѣднихъ двухъ лѣтъ тамъ правилъ внѣпарламентскій кабинетъ де-Геера и теперь, въ сущности говоря, положеніе осталось тѣмъ же. Сильно увеличили число своихъ сторонниковъ католики, получившіе

свыше милліона голосовъ — небывалое число въ исторіи голландскаго парламента. Однако, несмотря на увеличеніе числа католическихъ голосовъ на 200 тысячъ, число депутатскихъ мандатовъ осталось почти неизмѣннымъ и попрежнему въ парламентѣ существуютъ двѣ сильныя и непримиримыя партіи: католики и соціалисты. Коалиція между ними невозможна, но коалиція между католиками и правыми протестантскими группировками также встрѣчаетъ непреодолимыя затрудненія, хотя она все же имѣетъ наибольшіе шансы на осуществленіе.

———

Польскій летчикъ кап. Идзиковскій, извѣстіе о гибели котораго принесъ телеграфъ, является однимъ изъ отважнѣйшихъ летчиковъ Польши. Уже много лѣтъ онъ лелѣялъ мечту совершить трансокеанскій полетъ изъ Европы въ Чикаго, съ цѣлью навѣстить громадную польскую колонію въ Америкѣ. Въ прошломъ году въ Америкѣ ждали прибытія Идзиковскаго и его спутника Кубалы и имъ собирались устроить исключительную встрѣчу. Тогда, въ прошломъ году, оба польскихъ летчика долетѣли почти до Азорскихъ островов, но, встрѣтивъ непреодолимое препятствіе въ видѣ густого тумана, повернули обратно къ берегамъ Европы. Однако, запасы бензина на ихъ аэропланѣ иссякли и они были вынуждены спуститься на воду. Они летѣли на сухопутномъ аэропланѣ, который, коснувшись уровня воды, началъ тонуть. Германскій пароходъ, случайно проходившій мимо гибнувшихъ летчиковъ, спасъ ихъ отъ вѣрной смерти.

Этотъ драматическій случай, однако, нисколько не повліялъ на храбрость обоихъ польскихъ летчиковъ и они, оставаясь въ Парижѣ, въ теченіе почти цѣлаго года, подготовляли новый трансатлантическій полетъ. Они значительно улучшили конструкцію аэроплана, выбрали болѣе мощный моторъ и передъ рѣшительной попыткой совершили рядъ продолжительныхъ пробныхъ полетовъ надъ Атлантическимъ океаномъ. Насколько Идзиковскій и Кубала серьезно готовились къ полету, видно изъ того, что они въ разное время совершали полеты продолжительностью въ 10, 12, 15 и 32 часа, одновременно повышая также нагрузку своего аэроплана, доводя ее до 5000 килограмовъ. Имѣя уже достаточный опытъ въ полетахъ надъ океаномъ и усвоивъ особенности ночного летанія надъ океаномъ, оба летчика отправились въ путь и дѣйствительно достигли Азорскихъ островов, — приблизительно половина пути. Но, по причинѣ какого то, очевидно, ничтожнаго обстоятельства аэропланъ при спускѣ на Азорскіе острова разбился и при этомъ погибъ вдохновитель этого полета, лучшій польскій летчикъ Идзиковскій.

---

# Письмо въ редакцію.

Глубокоуважаемый Господинъ Редакторъ!

Въ 1927 году моими личными и политическими врагами распространялись обо мнѣ клеветническіе слухи, позорившіе мое имя. При содѣйствіи варшавскаго телеграфнаго агентства „Express" (ATE) клевета обо мнѣ распространена была и въ печати. Нынѣ, въ виду окончанія судебнаго производства, реабилитирующаго меня отъ гнусной клеветы, прошу Васъ помѣстить въ редактируемомъ вами журналѣ нижеслѣдующія фактическія данныя о судебномъ разбирательствѣ этого дѣла:

10 августа 1927 г. въ № 220 „Expressu Porannego" появилась фальшивая (какъ выяснено судомъ) „телеграмма", сообщенная телеграфнымъ агентствомъ „Express" (ATE), слѣдующаго содержанія:

„Warszawski profesor Teologji prawosławnej — byłym prowokatorem ochrany carskiej.

Paryż. 9. VIII. Biuro zagraniczne ukraińskich socjalistów-rewolucionistów ogłosilo, że otrzymane przez biuro z Charkowa dokumenty stwierdzają, iż Wiacze-sław Zaikin, profesor na wydziale teologji prawosławnej Uniwersytetu Warszawskiego, był przed rokiem 1917 agentem-prowokatorem ochrany carskiej (ATE)."

За распространеніе этой клеветы въ печати мною тогда же были привлечены къ уголовной отвѣтственности (по ст. 533 Уголовн. Уложенія) директоръ телеграфнаго агентств „Express" (ATE) Мечиславъ Реттингеръ и редакторъ газеты „Express Poranny" Стеф. Квасневскій.

Въ отношеніи редактора „Expressu Poran." Квасневскаго дѣло было мною прекращено, въ виду напечатанія редакціей „Expressu Poran." въ № 99 разъясненія, что:

„вышеприведенное извѣстіе-депеша исходило отъ телеграфнаго агентства „Express" (ATE); редакція же помѣстила депешу, дѣйствуя къ информаціонному источнику, и сама редакція не имѣетъ никакихъ данныхъ, которыя подтвердили бы справедливость вышеприведеннаго извѣстія".

Изъ этого разъясненія вытекаетъ, что единственнымъ источникомъ распространенія чернившихъ меня свѣдѣній въ печати было телеграфное агентство „Express (ATE)".

Привлеченный къ судебной отвѣтственности директоръ телеграфнаго агентства „Express (ATE)" Мечиславъ Реттингеръ не представилъ никакихъ доказательствъ, подтверждающихъ обезчещивавшее меня извѣстіе. Не доказалъ онъ даже факта, что агентство „Express (ATE)" дѣйствительно получило телеграмму изъ Парижа, содержавшую это извѣстіе. О происхожденіи этой телеграммы М. Реттингеръ и др. служащіе давали сбивчивыя и противорѣчивыя объясненія: 1) сначала мнѣ лично въ агентствѣ „Express (ATE)" заявили, что такой телеграммы собственно не было совсѣмъ, а замѣтку эту принесъ въ агентство какой-то Ковалевскій, проживающій въ Варшавѣ; 2) затѣмъ повѣренному редакціи „Express Poranny" изъ агентства „Express (ATE)" объяснили, что это извѣстіе сообщено было изъ Праги Чешской нѣкімъ Олексіюкомъ; 3) наконецъ, во время разбора дѣла въ апелляціонномъ судѣ М. Реттингеръ заявлялъ, будто это извѣстіе передано было агентству по телефону изъ Берлина, и т. д.

Приговоромъ Варшавскаго Окружнаго Суда отъ 1 декабря 1928 г.: „Мечиславъ Реттингеръ признанъ виновнымъ въ томъ, что онъ, какъ директоръ телеграфнаго агентства „Express (ATE)", разослалъ въ газеты фальшивую телеграмму, обезчещивающую Вячеслава Заикина, подъ назв.: „Варшавскій профессоръ православнаго богословія—бывш. провокаторъ царской охраны", и „въ виду этого, на основаніи ст. 533 Уголовн. Улож., Мечиславъ Реттингеръ присужденъ къ двумъ мѣсяцамъ тюрьмы" (съ примѣненіемъ къ нему закона объ амнистіи). Приговоръ этотъ Окружный Судъ постановилъ опубликовать въ газетахъ.

М. Реттингеръ на приговоръ Окружнаго Суда подалъ апелляціонную жалобу.

Приговоромъ отъ 19 февраля 1929 г. Варшавскій Апелляціонный Судъ, „принявъ во вниманіе:

1) что ни обвиняемый ни его защитникъ не представили доказательствъ, предусмотрѣнныхъ ст. 537 Угол. Улож.;

2) что ссылка на извѣстіе, исходящее отъ какой-то организаціи „украинскихъ соціалистовъ-революціонеровъ", для директора серьезнаго учрежденія, каковымъ является „ATE", наивна;

3) что такого извѣстія о профессорѣ „ATE" не могла сообщать безъ провѣрки;

4) что представляется совершенно неправдоподобнымъ, чтобы партія соціалистовъ-революціонеровъ, находящаяся въ оппозиціи къ большевицкой власти, могла достать акты охраны, и „ATE" безъ провѣрки этого не могла этому вѣрить",

постановилъ: утвердить приговоръ Варшавскаго Окружнаго Суда, признающій Мечислава Реттингера виновнымъ въ томъ, что онъ, какъ директоръ телеграфнаго агентства „Express (ATE)", разослалъ газе-

тамъ фальшивую телеграмму, безчестившую Вячеслава Заикина, и „присуждающій его къ двумъ мѣсяцамъ тюрьмы“ (съ примѣненіемъ закона объ амнистіи).

Такимъ образомъ, объективнымъ польскимъ судомъ выясненъ явно клеветническій характеръ гнусныхъ инсинуацій, возводившихся противъ меня моими противниками.

Какъ человѣкъ, связанный тѣснѣйшимъ образомъ въ своей дѣятельности съ Церковью, и какъ работникъ въ области церковно-исторической и богословской науки, прошу Васъ, Господинъ редакторъ, помѣстить это письмо мое въ Вашемъ журналѣ, посвященномъ главнымъ образомъ вопросамъ церковной жизни.

Прошу принять увѣреніе въ совершенномъ моемъ уваженіи Вячеславъ Заикинъ.

# Воззваніе.

Въ городѣ Ригѣ проживаетъ б. профессоръ СПБ Духовной Академіи протоіерей Александръ Петровичъ Рождественскій, въ настоящее время тяжко больной (кровоизліяніе въ мозгъ), потерявшій трудоспособность и не обладающій средствами необходимыми на леченіе.

Профессоръ прот. А. П. Рождественскій болѣе 30 лѣтъ весьма ревностно трудился для Церкви Божіей по духовному просвѣщенію, напечаталъ нѣсколько обогатившихъ православную богословскую литературу сочиненій по ветхозавѣтной эгзегетикѣ и въ бытность редакторомъ академическаго „Церковнаго Вѣстника“ продолжалъ и закончилъ изданіе полнаго собранія твореній Св. Іоанна Златоустаго.

Всѣ сіи труды и заслуги обязываютъ православную общественность и въ особенности учениковъ профессора Рождественскаго придти къ нему на помощь въ настоящій тяжкій для него періодъ жизни—по завѣту апостола: „Поминайте наставниковъ вашихъ, которые проповѣдывали вамъ слово Божіе“ (Евр. 13, 7).

Редакція „Воскреснаго Чтенія“ обращается съ призывомъ къ православнымъ людямъ и въ особенности къ товарищамъ, знакомымъ, почитателямъ и ученикамъ прот. Рождественскаго оказать ему посильную помощь путемъ присылки въ Редакцію денежныхъ пожертвованій. Собранная сумма будетъ передана Редакціей по назначенію.

Отъ имени Редакціи—ученикъ проф. Рождественскаго, кандидатъ 70 выпуска СПБ. Духовной Академіи, **Евгеній Саковичъ.**

22 Іюля 1929 года. Варшава.

# Къ созданію русскаго журнала.

(Письмо въ Редакцію).

Отсутствіе русскаго журнала въ Польшѣ, какъ равно и печатнаго органа, который отражалъ бы на своихъ страницахъ взгляды и настроенія молодыхъ, особенно ярко даетъ себя чувствовать. Создалось ненормальное положеніе: русской литературной молодежи неоткуда говорить. Страницы большой печати для громаднаго большинства молодыхъ закрыты. Слишкомъ много въ зарубежьи оказалось старыхъ силъ и слишкомъ мало органовъ печати.

Поэтому группа молодежи рѣшила организовать свой собственный ни отъ кого зависимый органъ. Составленъ уже планъ изданія. На первыхъ порахъ предвидится оплата исключительно издательскихъ расходовъ (типографія, бумага). Средства на изданіе такимъ образомъ нужны минимальныя.

Журналъ начнетъ выходить съ осени текущаго года. Теперь же необходимо на мѣстахъ найти друзей журнала. Въ каждомъ городѣ, въ каждомъ селѣ есть люди любящіе русскую культуру и русское слово. Пусть они сообщатъ намъ о реальныхъ возможностяхъ, имѣющихся у нихъ. Какой матеріалъ они могутъ дать, какъ они себѣ представляютъ такой журналъ, считаютъ ли его нужнымъ, кто можетъ сотрудничать въ журналѣ или распространять его, сколько экземпляровъ возможно продать въ данномъ мѣстѣ.

Всѣ эти данныя намъ чрезвычайно важны. Изъ суммы такихъ пожеланій выявится какъ типъ журнала, такъ и вопросъ его реальной постановки.

Журналъ предположенъ ежемѣсячный, форматъ „Нивы“ съ иллюстраціями, страницъ въ 32—40. Цѣна номера около 1 злотаго 50 гр. (себѣстоимость плюсъ почтовые расходы).

Настоятельно просимъ откликнуться всѣхъ, кого заинтересуетъ наше намѣреніе, всѣхъ тѣхъ, кто захочетъ его поддержать.

Письма просимъ направлять: S. Witjazewskij, Lwów, Red. „Ruskij Gołos“, Ruska 3.

Всѣ русскія изданія, выходящія въ Польшѣ, просимъ перепечатать!

**Группа русской молодежи.**

# Od Kierownika Studjum Teologji Prawosławnej Uniwersytetu Warszawskiego.

Niniejszem podaję do wiadomości osób zainteresowanych, iż przyjmowanie nowych kandydatów na Studjum Teologji Prawosławnej w roku akademickim 1929-30 będzie się odbywało pomiędzy 1 a 15-m września b. r.

W myśl art. 24 Statutu Tymczasowego Studjum T. P. prawo do wstąpienia na Studjum przysługuje tylko kandydatom, posiadającym świadectwa dojrzałości państwowych szkół średnich lub prywatnych z prawami państwowych, albo świadectwa z ukończenia Duchownego Seminarjum Prawosławnego (8-io lub 10-cio klasowego) z dyplomem I stopnia oraz opinję przychylną Ks. Metropolity Warszawskiego i całej Polski.

Podania należy przesyłać na imię Jego Magnificencji P. Rektora Uniwersytetu Warszawskiego w terminie wyżej wymienionym. Jako załączniki do podania o przyjęcie kandydat obowiązany jest złozyć: 1) metrykę urodzenia 2) świadectwo dojrzałości, albo świadectwo z ukończenia Seminarjum Prawosławnego (w oryginale), 3) dokument wojskowy (jeżeli kandydat—poborowy), 4) własnoręcznie podpisane curriculum vitae oraz 5) cztery nienaklejone fotografje, opatrzone własnoręcznym podpisem.

Do świadectw dojrzałości szkół zagranicznych oraz polskich prywatnych szkół średnich, nie posiadających praw państwowych, należy dołączyć pisemne orzeczenie Departamentu Szkolnictwa Ogólnokształcącego Ministerstwa W. R. i O. P. o uznaniu ich za równoznaczne z państwowemi.

Ze względu na opóźnienie z wykończeniem gmachu państwowego Internatu studentów teologów prawosławnych wykłady na Studjum Teologji Prawosławnej w nadchodzącym roku akademickim rozpoczną się dn. 1 listopada r. b.

Informacje, dotyczące warunków przyjęcia do Internatu, będą ogłoszone później.

**(—) Metropolita Djonizy**
Kierownik Studjum Teologji Prawosławnej.

17 lipca 1929. № 215.

**OGŁOSZENIE.** Rektor Państwowego Prawosławnego Seminarjum Duchownego w WILNIE niniejszem ogłasza, że egzamina wstępne do klas I—VIII odbędą się w dniu **3 WRZEŚNIA 1929 R. O GODZ. 9 RANO.**

Redaktor-Wydawca P. Ziemcow. Редакторъ-Издатель П. Земцовъ
Drukarnia Synodalna. Warszawa-Praga Zygmuntowska 13.